

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef. 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 692 100

DOŚĆ ROZLEWU KRWI w HISPANII!

Rząd brytyjski w porozumieniu z rządem francuskim rozpoczyna kroki mediacyjne

Paryż ma uznać de facto gen. Franco

LONDYN, 6 II. (PAT). Agencja Reutera donosi ze źródeł autorytatywnych, że rząd brytyjski wszczął w ścisłym porozumieniu z rządem francuskim kroki, mające na celu POŁOŻENIE KRESU ROZLEWOWI KRWI W HISPANII.

W tym celu nawiązane zostały bezpośrednie kontakty zarówno z rządem gen. Franco, jak i rządem republikańskim, jakkolwiek śledztwa jego jest w tej chwili nieznana.

Udzielenia bliższych szczegó-

łów na temat tych brytyjsko-francuskich prób pośredniczenia, odmówiono.

W londyńskich kołach politycznych twierdzą, iż HISPANISKI RZĄD REPUBLIKANŃSKI ZWRÓCIŁ SIĘ DO BRYTYJSKIEGO Z PROŚBĄ O MEDIACJĘ, lecz, że w sprawie tej nie została wysłana żadna oficjalna nota do gen. Franco, zwłaszcza, iż należy się liczyć z możliwością odrzucenia przez niego wszelkich propozycji zawieszenia broni.

LONDYN, 6 II. (PAT). W mia-rodajnych kołach brytyjskich przyznają, że rząd brytyjski w ścisłym współdziałaniu z rządem francuskim jest w trakcie podejmowania szeregu kroków mediacyjnych, celem położenia kresu dalszemu przelewowi krwi w Hiszpanii.

Na razie brak oficjalnych informacji co do charakteru tych kroków.

Wiadomym jest wszakże, że PRZEDSTAWICIELE BRYTYJSZY UTRZYMUJĄ STYCZ-

NOŚĆ Z OBU RZĄDAMI W HISPANII.

Fakt, iż rząd republikański opuścił Hiszpanię i in corpore schronił się do Francji, uważany jest w Londynie za MOMENT ULATWIAJĄCY RZĄDOWI FRANCUSKIEMU MOŻNOŚĆ UZNANIA RZĄDU GEN. FRANCO, CHOCIAŻBY DE FACTO.

W Londynie spodziewają się, że uznanie to nastąpi w najbliższych dniach.

Dużą wagę przywiązują w Londynie również do zapewnienia uzyskanego rzekomo od gen. Franco, że nie dopuści on do granicy francuskiej ani włoskich ani niemieckich wojsk.

NOWY JORK, 6 II. (PAT). — Sekretarz stanu Hull oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie biorą udziału w rzekomej akcji francusko-brytyjskiej, mającej na celu doprowadzenie do zawieszenia broni w Hiszpanii.

Cała Katalonia w rękach gen. Franco

Regularne wojska rządowe przechodzą granicę francuską i składają broń Rozłam w łonie rządu Negrina. — Prez. Azana za kapitulacją. — Gen. Miaja będzie nadal walczył

PARYŻ, 6 II. (PAT). — Zdaniem politycznych kół Paryża, czerwona Katalonia przestanie istnieć prawdopodobnie już we wtorek wieczorem, najpóźniej zaś w ciągu środy.

Oddziały republikańskiej strażnicy tyłnej broniły się dziś rano jeszcze w Figueras, które wbrew kilkakrotnym pogłoskom, jeszcze dziś rano nie było zajęte przez wojska gen. Franco, posuwające się na razie raczej wzdłuż wybrzeża. Od g. 7.30 r. jednak poprzez przełęcz Perthus zaczęły już przechodzić granicę regularne oddziały czerwonych wojsk hiszpańskich, składając broń i kierując się do obozu koncentracyjnego.

Granaty na drogach

Sprawa rozbrojenia tych oddziałów, opuszczających granicę Hiszpanii a tym samym składających broń, zaczyna wytwarzać coraz większe komplikacje, ponieważ oprócz broni białej, karabinów i rewolwerów, żołnierze hiszpańscy mają przy sobie ogromną ilość granatów ręcznych.

Granaty te, składane w wielkich stosach, wytwarzają niebezpieczeństwo wybuchu. Wielka ilość granatów została również porzucona przez wycofujących się żołnierzy po obu stronach granicy, pomiędzy krzakami i skałami, tak, że władze administracyjne francuskie, które już i tak z zasady zakazały dostępu do pasa pogranicznego osobom postronnym, musiały przedsięwziąć specjalne środki ostrożności, aby nie dopuścić do tragicznych wypadków z porażanymi wszędzie środkami wy-

buchowymi i granatami ręcznymi. —

Wśród wyższych oficerów hiszpańskich, którzy pomieszczeni z prostymi żołnierzami przekroczyli granicę, znajduje się jeden z bardziej znanych dowódców armii czerwonej generał Riquelme, który początkowo wraz z żołnierzami został zamknięty w obozie koncentracyjnym i dopiero po wylegitymowaniu się, został wypuszczony pod słowem honoru, na wolną stopę.

Neutralność Francji

Władze francuskie akcentują bardzo mocno swoje stanowisko neutralności wobec wewnętrznych wydarzeń hiszpańskich, podkreślając, że stosują jak najściślej przepisy i zwyczaje prawa międzynarodowego, t. zn., że traktują żołnierzy hiszpańskich, przekraczających granicę francuską, jako tych, którzy przestają być kombatanami i przez sam fakt przejścia granicy przestają brać udział w wojnie.

Oboz koncentracyjny dla żołnierzy przygotowany został mniej więcej na 140 tys. ludzi. W ostatniej chwili powstały jednak obawy, że liczba ta się zwiększy.

Na granicy Andorry

BARCELONA, 6 II. (PAT). — W poniedziałek, w godzinach południowych oddziały wojsk gen. Franco osiągnęły granicę republiki Andorra, od strony m. Seo de Urgel.

Inne oddziały zbliżają się do terytorium tej republiki, maszerując wzdłuż szosy, prowadzącej w kierunku na m. Puigcerda.

Oddziały republikańskie nie



Dowódca wojsk marokańskich gen. Yagüe, wznoszący okrzyk „Arriba España” na Placu Katalońskim w Barcelonie, po przemówieniu do ludności, wygłoszonym przed mikrofonem.

stawiając żadnego oporu, poddają się, lub też wycofują się bez walki zwartymi oddziałami w kierunku granicy francuskiej.

Jest wątpliwym czy oddziały republikańskie, uciekające na wschód, zdołają przedostać się przez terytorium Andorry, a to ze względu na brak bitych dróg i trudności przeprawy przez góry w chwili obecnej.

Prezydent i ministrowie

PARYŻ, 6 II. (PAT). — Najpoważniejsze komplikacje dla władz francuskich, wywołuje sprawa członków rządu i kierowniczych polityków Hiszpanii czerwonej. Między uchodźcami cywilnymi znajduje się pewna, dość znaczna ilość osób, legitymujących się paszportami dy-

plomatycznymi lub paszportami, wystawionymi na nazwiska ministrów.

Są to nie tylko ministrowie urzędujący, ale także byli ministrowie poprzednich rządów hiszpańskich, należących do ugrupowań lewicowych. Poza tym drażliwą sytuację wytworzyło przejście przez granicę prezydent republiki hiszpańskiej Azany oraz większości urzędujących ministrów. Ministerstwo spr. wewn. po przewiezieniu części swych akt przez granicę, próbowało otworzyć w Perpignan biuro, wydające specjalne poświadczenia i paszporty dyplomatyczne kierowniczym funkcjonariuszom dawnych władz barcelońskich.

Biuro to jednak musiało za-

niechać swej działalności, ponieważ władze francuskie stanęły na stanowisku, że żadne organa administracji rządu hiszpańskiego nie mogą funkcjonować na obszarze republiki francuskiej.

Pełne sprzeczności wiadomości krążą na temat premiera Negrina, co do którego losu właściwie nie wiadomo. Jedne informacje twierdzą kategorycznie, że Negrin po przybyciu o godz. 3-ej nad ranem na terytorium Francji, miał je z powrotem opuścić i udać się samolotem na obszar południowo-wschodniej Hiszpanii, pozostawiając jeszcze pod władzą rządu madryckiego. Według innych wersji, premier Negrin pozostał we Francji. — Faktem jest tylko, że minister spraw zagr. Del Vayo oraz minister finansów Mendez Aspe i podsekretarz stanu w ministerstwie wojny przeprowadzili w nocy i dziś, przed południem konferencję z ambasadorem francuskim, przy rządzie barcelońskim, Henry, bawiącym również w Perpignan. Konferencje te — jak twierdzą we francuskich kołach parlamentarnych — miały na celu zbadanie możliwości ewentualnego pośrednictwa angielsko-francuskiego, które by doprowadziło do zawieszenia broni.

Rozłam w łonie rządu

Informacje, nadchodzące z Perpignan, stwierdzają wyraźnie, iż w łonie rządu barcelońskiego z chwilą załamania się ostatnich linii obronnych doszło do bardzo ostrej walki wewnętrznej, a nawet do rozłamu.

Wbrew premierowi Negrino-

(Dokończenie na str. 4-ej).

PIĘĆ PROJEKTÓW

Konferencja palestyńska rozpoczyna się dzisiaj w Londynie

Rokowania trzech zainteresowanych stron w kwestii palestyńskiej, które rozpoczynają się dziś w Londynie, nie zdają się wywoływać zbytniego optymizmu rządu angielskiego, ani innych kół politycznych. Liczne wątpliwości wypowiadane są na temat tych długo oczekiwanych rozmów, zmierzających do rozwiązania problemu, który przysparza Anglii tyle trudności na Bliskim Wschodzie i jest wyzyskiwany przez arabsów dla celów politycznych. — Koła dobrze poinformowane wątpią, czy rokowania, prowadzone przez rząd angielski oddzielnie z żydami i arabami, osiągną fazę, w której trzej partnerzy zasiadą do „okrągłego stołu” dla omówienia wytworzonej sytuacji i poczynienia wysiłków w kierunku osiągnięcia na drodze pokojowej możliwości współpracy w Ziemi Świętej.

Postulaty żydów i arabów, w myśl ogłoszonych już deklaracji, są tak rozbieżne, iż kompromis wydaje się niemożliwy. Żydzi, reprezentowani przez Agencję Żydowską, żądają utrzymania mandatu palestyńskiego i zasad deklaracji Balfoura, — gwarantujących im siedzibę narodową w Palestynie. Z drugiej strony, na konferencji arabskiej w Kairze przedstawiciele niepodległych państw arabskich po długich dopiero targach wymogli na delegatach muftiego Jerozolimy wyrzeczenie się ich zasadniczych postulatów jeszcze przed zdecydowaniem się na udział w konferencjach londyńskich. Mufti domagał się bowiem: 1) unieważnienia deklaracji Balfoura i 2) zawarcia układu między Anglią a „palestyńskim państwem arabskim” wzorem układu Francji z obu republikami syryjskimi. Biorąc pod uwagę tak wzajemnie wykluczające się postulaty strony żydowskiej i arabskiej, wątpliwe należy, czy sformułowanie kompromisu nie będzie zadaniem, przerastającym możli-

wości nawet tak zdolnego i wytrawnego mediatora, jakim jest Malcolm Mac Donald.

Obecność przedstawicieli państw arabskich jest faktem, mogącym silnie zaważyć na przebiegu rokowań. Niepodległe państwa arabskie pragną zakończenia konfliktu palestyńskiego i teroru, który wywołuje szkodliwe oddziały w tych krajach. Wpływ niepodległych państw arabskich na arabską ludność Palestyny jest dość znaczny i dlatego też wspólne dążenie tych państw do określenia go kompromisu nie może być zlekceważone przez muftiego, bez względu na jego własną ocenę tego stanowiska.

Konferencjom przedstawi się pięć opracowanych w ostatnich latach projektów rozwiązania problemu Palestyny, dokoła których koncentrowała się dyskusja publiczna. Konferencję rozpatrzają prawdopodobnie wszystkie pięć projektów.

Pierwszym jest plan dyrektora uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, dr. I. L. Magnesa, którego zdaniem żydzi winni zrzec się aspiracji politycznych w Palestynie i zadowolić się utworzeniem tam żydowskiego ośrodka kulturalnego. — Plan przewiduje zmiany w mandacie i 10-letni układ żydowo-arabski w sprawie regulacji imigracji żydowskiej. Nadto mają być opracowane wytyczne porozumienia między obu narodami. Odpowiedzialni przywódcy arabscy nigdy jednak nie oświadczyli, że plan dr. Magnesa jest możliwy do przyjęcia. Stosunek żydów do tego projektu jest zdecydowanie wrogi.

Były minister spraw zagranicznych Iraku, Tuwfik es-Sweidi jest autorem drugiego planu, sformułowanego w czasie jego pobytu w Londynie w październiku ub. roku. Według nieoficjalnych informacji, plan Tuwfik es-Sweidi jest popierany przez angielskie ministerstwo spraw zagranicznych. Minister

iraki proponuje utworzenie w Palestynie niepodległego państwa, które zawrze układ z Anglią i zagwarantuje prawa obywatelskie i religijne wszystkim lokalnym wspólnotom. Miasta arabskie i żydowskie otrzymają lokalną autonomię. — W czasie pobytu es-Sweidi w Londynie podawano, że dr. Weizman po spotkaniu z ministrem irackim odrzucił jego projekt. Natomiast konferencja arabska w Kairze przyjęła, jak donoszą, plan es-Sweidi za podstawę do dalszych rokowań.

Trzeci projekt, sugerowany w różnych odmianach przez różne koła, przewiduje utworzenie w Palestynie niepodległego państwa arabskiego, które weszłoby w skład federacji państw arabskich, obejmującej nadto republikę syryjskiej i Transjordanie. Zgodnie z tym projektem żydzi byłiby zobowiązani do zaakceptowania w Palestynie statutu mniejszościowego — wieczystego, lub też na 10 lat. Imigracja żydowska ma być ograniczona do tego stopnia, by obecny stosunek liczebny obu narodów w kraju nie uległ zmianom. Żydzi będą mieli zgodnie z tym planem pewną autono-

mię. Nadto byłaby umożliwiona, pod odpowiednimi gwarancjami, imigracja żydowska do innych krajów arabskich. Rozmiary tej imigracji miałyby być określone w trakcie rokowań.

Lord Samuel, pierwszy wysoki komisarz Palestyny, popiera jednak z wytycznych powyższego planu, a mianowicie ustanowienie proporcji ludnościowej żydowsko - arabskiej, wg. jego sugestii — w stosunku 4:6. Pewna tendencja do przyjęcia koncepcji Samuela daje się zauważyć wśród tych ugrupowań sjonistycznych, które czynią wysiłki w kierunku natychmiastowego rozwiązania pilnego problemu uchodźców. Jak niektórzy sądzą, plan ten — jeżeli zostanie przyjęty przez arabsów — przyczyni się do zakończenia rozruchów w kraju i umożliwi imigrację żydowską, dostateczną dla utrzymania i rozwoju istniejących już instytucji żydowskich. Co najważniejsze jednak, otworzy setkom tysięcy bezdomnych żydów europejskich nowe terytoria państw arabskich, które dotychczas były dla nich nie dostępne.

Na zdecydowaną opozycję na potkała jednak koncepcja ministra irackiego, względnie lorda Samuela, ze strony tych sjonistów, których celem przewodnim jest stworzenie w Palestynie państwa żydowskiego. Duże zastrzeżenia budzi również przy puszczeniu ustosunkowanie się Turcji do projektowanej przez es-Sweidi federacji państw arabskich. Najprawdopodobniej Turcja nie zajmie przychylnego stanowiska wobec zjednoczenia arabskiego na Bliskim Wschodzie, co może w znacznej mierze przyczynić się do niepowodzenia całej akcji.

Z kolei konferencja rozpatrzy najpewniej plan podziału Palestyny. Został on wprowadzić zdyskwalifikowany zarówno przez komisję Woodhaeda, jak i w oświadczeniu rządu angielskiego — oczekuje się jednak, że wypłynie on znowu podczas obrad londyńskich. Być może, pojawi

się on raz jeszcze w postaci kanonów, względnie podziału na terytoria żydowskie i arabskie pod centralnym zarządem angielskim.

Piątym projektem, propagowanym obecnie w pewnych kołach angielskich, jest przekształcenie ustroju mandatowego w kolonialny. — Zwolennicy tego projektu podkreślają doniosłe znaczenie strategiczne, np. portu w Haifie, dla armii angielskiej. Imigracja żydowska byłaby w tym wypadku prawdopodobnie znacznie ograniczona dla zaspokojenia ekstremistów arabskich.

Według powszechnego mniemania, konferencje londyńskie rozpoczyna się w warunkach mało sprzyjających. Krytyczna sytuacja międzynarodowa w Europie absorbuje całą uwagę angielskich czynników oficjalnych, które tym wolałyby rozwiązać problem palestyński zanim jeszcze doniosłe wydarzenia nad morzem Śródziemnym przekształcą obiekt dzisiejszego konfliktu w źródło poważnych niebezpieczeństw dla imperium. Z drugiej strony, wśród żydów dominuje świadomość wielkiej tragedii narodu żydowskiego w Europie.

W kołach poinformowanych sądzą, że powodzenie rokowań w wielkiej mierze zależeć będzie od tego, czy przedstawiciele angielscy wykorzystają swe wpływy i wywrą nacisk na inne delegacje. Jeżeli Anglicy ograniczą swój udział wyłącznie do arbitrażu, to nie należy się spodziewać pomyślnych wyników. W wypadku jednak, gdy przedstawiciele rządu angielskiego postanowią użyć swych wpływów po stronie arabskiej — posiadając się przede wszystkim delegatami niepodległych państw arabskich, to konferencja może liczyć na pewne sukcesy. Zaś Malcolm Mac Donald, który zdobył rozgłos dzięki układom brytyjsko - irlandzkim, zyska też imię „twórcy pokoju w Palestynie”.

Wiktor M. Bienstock.

KINO
CASINO Ostatnie 2 dni!
P. 4. 6. 8. 10

BOŻYSZCZE KOBIET
ROBERT TAYLOR
w swojej najnowszej i najlepszej kreacji jako
„STUDENT Z OXFORDU”

Żydowski laureat Nobla obejmie katedrę w Brukseli

BRUKSELA, 6-go lutego. — „Cercle des Alumni de la Fondation Universitaire”, jedna z czołowych belgijskich instytucji naukowych, wydała bankiet na cześć dwóch laureatów Nobla, profesora OTTONA LOEWY (medycyna, 1936) z Gruzji i profesora SZENT-GYOERGYI (medycyna, 1937) z uniwersytetu w Szeged (Węgry).

Na bankiecie tym dyrektor „Fonds National des Recherches Scientifiques”, dr. JEAN WILLEMS, zakomunikował, że prof. Loewy, który jako żyd zmuszony był opuścić swą katedrę na uniwersytecie w Gruzji po aneksji Austrii przez Rzeszę, został powołany na profesora uniwersytetu brukselskiego. Willems oświadczył: „Mamy przywilej zaofiarowania katedry na uniwersytecie brukselskim Ottonowi Loewy’emu, który na skutek zmiany reżymu pozbawiony został możliwości nauczania na uniwersytecie w Gruzji. Obecność nasza na tym dzisiejszym bankiecie jest reakcją, manifestacją przeciwko zgubnym praktykom i fałszywym zasadom, będącym obrazą zarówno naszego rozsądku, jak uczucia”.

Prof. Szent-Gyorgyi gratulował swemu koledze z okazji powołania go na katedrę brukselską, podnosząc, że „ważnym jest człowiek, a nie jego paszport, nie język, którym mówi, ale kultura, którą reprezentuje i posiada”.

KINO
EUROPA
P. 4. 6. 8. 10.

Dzisiaj powtórzenie premiery!
Najweselejsza komedia muzyczna

CYGANKA

W rol. gł. ROCHELLE HUDSON i ROBERT WILCOX oraz fenomenalna 12 letnia JANE WITHERS

Wspaniałe cygańskie romanse w wykonaniu zespołu BORRAH MINNEVITSCHA

Nad program: Oryginalny reportaż P. A. T.'a p. t. „TEL-AVIV”

Grand-Kino
Pacz. 4. 6. 8. 10

Najpotężniejszy film świata

CHICAGO

W rol. głównych: Tyrone Power i Alice Faye

POPULARNE WYJAZDY do ANGII

przez Paryż, Brukselę i Holandię. — Wyjazdy za indywidualnymi paszportami

od 10—18. lutego 1939 r.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS” Łódź, Traugutta 1 — tel. 107-36. —

Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Włoch i wszystkich innych krajów europejskich i zamorskich

Niezapomniana bohaterka filmu
„WIEZIENIE BEZ KRAT”

CORINNE LUCHAIRE

w swoim najnowszym filmie wg. głośnej powieści GINY KAUS
„SIOSTRY KLEH”

p. t.

KONFLIKT

realizacji LEONIDA MOGUY
twórcy filmu

„WIEZIENIE BEZ KRAT”

JUŻ W NASTĘPNYM PROGRAMIE KINA
„CASINO”

Obraz rozwoju etatyzmu w Polsce

Wysokie opodatkowanie ludności. - Spadek konsumpcji. - Złe obchodzenie się z płatnikami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej sejmiku poświęcone było całkowicie dyskusji nad budżetem ministerstwa skarbu.

Przed południem zabrał głos pos. SIKORSKI, jako referent, który powiedział rzeczy naogół znane, ale wciąż bolesne i dlatego aktualne.

Była więc mowa o zbyt wysokim opodatkowaniu ludności, o bardzo niskim dochodzie społecznym, o uciążliwym podatku przemysłowym, o wadliwych opłatach stemplowych, o wzrastających podatkach pośrednich, o spadku konsumpcji, prócz cukru.

Naogół był to więc obraz nie wesoły. Ponownie p. referent dał obraz rozwoju etatyzmu w Polsce, opisując zakres działania Banku Gospodarstwa Krajowego, przejście zakładów łódzkich w ręce tego Banku, poczynając od Schellera i Grohmana, wreszcie zwrócił uwagę, że nawet Bank Rolny jest posiadaczem większej ilości akcji Żyrardowa.

Mówca poruszył również sprawę ostatnich zmian w Banku Polskim.

Po referencji zabrał głos wiceminister Koźuchowski, którego przemówienie dajemy oddzielnie.

Zdawało się, że po przemówieniu referenta dyskusja toczyć się będzie koło rzeczy najaktualniejszej, a więc koło sprawy zmiany statutu Banku Polskiego.

W dyskusji przedpołudniowej nie poruszono tego tematu. Mówiono o uciążliwych podatkach, o złym obchodzeniu się z płatnikami podatkowymi.

Dopiero wicemarszałek pos. JEDYNAK oświadczył:

— Najbardziej jednak atrakcyjną rzeczą jest wczorajszy komunikat o zmianach statutu Banku Polskiego.

Mówca wyraził radość, że przychodzi tu próba rozwiązania zagadnienia kredytów, poważna i ostrożna.

„Teoria psychologiczna”

— Uważam — oświadcza — że da to sposobność do odpowiedzi, czy nie jest już czas na przejście w zakresie pieniądza od teorii ilościowej do teorii psychologicznej, którą inne bogatsze od nas państwa zastosowały z powodzeniem.

Mówca wierzy, że ma to wpłynąć na defezauryzację, objawy bowiem tezauryzacji mogą być obserwowane podczas napływów międzynarodowych.

Na południowym posiedzeniu toczyła się dyskusja nad oświadczeniem referenta budżetu.

Posł Jedynek m. in. zapytał, jakie są efekty deklaracji o rejestracji wierzytelności zagranicznych.

W dyskusji zabierał głos również poseł SOMMERSTEIN, który m. in. powiedział, że na konferencji dyrektorów izb skarbowych w dniu 17 grudnia r. ub. p. wicepremier polecił oświadczyć troskliwie te przedsiębiorstwa, które wykazują twórczość i rentowność.

Żydom odmawia się kredytów

Słusznym jest, by dyrektorzy wnikali w przyczyny zewnętrzne, które czynią przedsiębiorstwa nierentownymi, bojkot niszczący nie tylko bojkotowanych, ale narusza ład społeczny. Pan Ostafin wyraził się: Niech buduje kto chce, hyle budował fabryki celulozy. Żydom odmawia się kredytu na zakładanie fabryk. Mówca domaga się dalszego scalenia podatku obrotowego, zryczałtowania podatku dochodowego dla małych przed-

siębiorstw, krytykuje zbyt późne i ciągnące się kilka tygodni badanie ksiąg handlowych.

W 1938 roku otrzymuje płatnik nowy wymiar podatku na podstawie ksiąg z 1934 r. Mówca występuje przeciwko sposobowi odmrażania kredytów w Niemczech, odbywa się to kosztem produkcji krajowej.

Sprowadza się np. turbiny, zwalnia się ją z cła, które wyniosłoby 450.000 zł., mimo zastrzeżenia ministerstwa przemysłu i handlu, że turbiny takie są wyrobione w kraju. Mówca zwraca się apelem o nieutrudnianie żydom możliwości emi-



Niezadawalający stan materialny administracji skarbowej

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej, zabrał głos wiceminister skarbu Koźuchowski.

Na wstępie swego przemówienia, wiceminister skarbu, Koźuchowski stwierdził, że preliminarz tego ministerstwa wynosi 126.610 tys. w rubryce zwyczajnych wydatków i 4.852 tys. nadzwyczajnych.

W porównaniu do budżetu na rok 1938-39, który przewidywał 138.000 tys. jest to zmniejszenie wydatków przewidzianych na ogólny zarząd skarbowy w budżecie nadzwyczajnych wydatków z tytułu pomocy przy zawartych układach konwersyjnych oraz z tytułu dopłat za obniżenie oprocentowania i przedłużenie okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych.

Pozostałe działy wydatków są preliminarzowane bez większych zmian.

Budżet wydatków min. skarbu jest przede wszystkim budżetem personalnym. Pozytywnie o charakterze inwestycyjnym lub dotacyjnym odgrywają rolę wtórna, ponieważ skarb ze swego przeznaczenia i z podziału kompetencji powołany jest do obsługi wydatków celowych w budżetach innych ministerstw.

Preliminarz na rok 1939-40 etatów urzędniczych 26.333. — Ogólna suma wydatków na pracę wynosi 77.691.560 w porówna-

niu do budżetu na 1938-39 w wysokości 75.472.600 zł. Proponowana nadwyżka obejmuje 434 osoby, w tym 272 urzędników, 94 niższych funkcjonariuszy, oraz 7 oficerów i 61 szeregowych straży granicznej. Idzie tu o rozciąganie służby straży granicznej na granicy polsko-litewskiej na skutek nawiązania normalnych stosunków z republiką litewską oraz służby celnej na innych posterunkach w związku z przyłączeniem Zaolzia. Poza tym preliminarzowane są zwiększenia administracji skarbowej (94 osoby) i w centrali w tym, w zarządzie długów państwowych w związku z ostatnimi konwersjami i pożyczkami państwowymi.

Na 1 lipca 1938 roku było 194 tys. pracowników przedsiębiorstw, monopoli i funduszy, 91 tys. w służbie samorządu terytorialnego, nie licząc urzędników i pracowników w ubezpieczalniach, bankach, samorządzie gospodarczym. Budżet admin. 1935-36 przewidywał 251 tysięcy urzędników, w tym nauczycieli 77 tys.

Ponadto budżet publiczny jest obowiązany do świadczenia emerytalnego 94 tys. osób, którym przysługują emerytury, 103 tys. uprawnionych do emerytur z przedsiębiorstw i monopoli, ponadto z okresu wojny pozostało 212 tys. uprawnionych inwali-

dy, lecz o ułatwianie. Np. do Australii ma wyjechać w określonym terminie 100 rodzin żydowskich, a nie mogą otrzymać w tym celu niezbędnych dewiz pokazowych. Dalej mówca domaga się dewiz na utrzymanie studiujących za granicą, w szczególności studentów z Polski na uniwersytecie w Jerozolimie i politechnice w Haifie.

Żądania pracowników

Łódzki poseł J. MILEWSKI daje wyraz radości, że sprawa pracowników spotkała się z takim zrozumieniem u przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa. Wszystkie dotychczasowe ustawy uposażeniowe nie rozwiązały naprawdę problemu, ale ostatnia z nich graniczy z niemoralnością, gdyż za brała ona niższym, a dodawała wyższym. To były wyniki sugestyjnego elitarysty, ale skoro on zbankrutował, gdyż program O. Z. N. jest wręcz przeciwny, to czas zmienić tę ustawę.

Pracownicy zdają sobie spra-

wę z tego, że nie można od razu zalać wszystkich ich postulatów i dlatego przychodzą z żądaniem minimalnym, które sprowadza się do trzech wniosków, jakie zgłasza mówca w imieniu centralnej komisji porozumiewawczej:

1) Wprowadzenie dodatków rodzinnych w wysokości 20 zł. miesięcznie dla pracowników zarabiających do 200 zł. miesięcznie (wyniesie to 11 i pół miliona złotych).

2) Zwiększenie do 6 i pół miliona złotych zwrotu wpisów szkolnych.

3) Zwiększenie granic uposażeń wolnych od podatku specjalnego z 200 do 500 zł.

Odpowiadał wiceminister GRODYŃSKI, że to budżetowo jest niemożliwe.

„Bojkot — owszem”

Z kolei przemawiał o podatkach poseł PELEŃSKI, który wypowiedział się ostro przeciwko kolonistom, kupcom i rzemieślnikom z zachodu na ziemiach południowo-wschodnich, którzy zabierają chleb ośmiadym tam koncom i rzemieślnikom. Mówca kończy następująco: „Chcemy żyć, żyjemy własnymi siłami i będziemy żyć, bo niema takiej siły, która by nas złamała”.

W odpowiedzi referent broni zasady bojkotu, oświadcza, że nigdy nie pogodził się z Sommersteinem w sprawie bojkotu. Wzmocnienie procesów gospodarczych polaków w Polsce może być ubytkiem gospodarczym dla żydów, ale to nie jest równoznaczne z ubytkiem gospodarczym dla Polski.

Budżet ministerstwa skarbu został przyjęty. W środę komisja budżetowa obradować będzie nad ustawą skarbową, a następnie zostanie wygłoszony referat generalny.

Zgon

S. p. prof. K. Chylińskiego

LWÓW, 6.2. (PAT) — Dziś w nocy zmarł we Lwowie prof. zwyczaj. historii starożytnej U. J. K., b. podsekretarz stanu w min. W. R. i O. P. i kierownik tego ministerstwa Konstanty Chyliński.

5 studentów

ukarano dyscyplinarnie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na politechnice warszawskiej ogłoszone zostały wyroki sędziów dyscyplinarnych w sprawie studentów, przeciwko którym prowadzone były dochodzenia władz. Sędzia dyscyplinarny skazał 5 studentów począwszy od nagany aż do utraty jednego roku studiów.

Podatek kawalerski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Towarzystwo eugeniczne przygotowuje materiał dla rządu, dotyczący spraw populacji Polski i spadku liczby narodzin, przy czym proponuje wprowadzenie podatku kawalerskiego dla tych mężczyzn, którzy ukończyli 25 rok życia i nie wstąpili w związki małżeńskie. Podatek byłby wprowadzony na wzór, obowiązujący w innych państwach.

Głobocznik w sztabie Himmlera

WIEDŃ, 6.2. (PAT) — Dotychczasowy gauleiter Wiednia Globocznik, przydzielony został do sztabu przywódcy SS Himmlera, jako współpracownik Himmlera dla specjalnych poruczeń.

Pos. Stahl u p. premiera

WARSZAWA, 6.2. (PAT) — Pan prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym posła Z. Stahla.

Nagroda literacka ufundowana przez prez. Eitingona

WARSZAWA, 6.2. (ŻAT) — Prezes Naum Eitingon wyznaczył nagrodę swego imienia w wysokości 500 złotych rocznie. Nagrodę otrzymać ma autor utworu literackiego w języku żydowskim według decyzji „PEN-Clubu” żydowskiego w Warszawie.

Uroczyste posiedzenie sejmiku

zaszczycone będzie obecnością p. Prezydenta i Naczelnego Wodza

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Biuro sejmiku z polecenia p. marszałka rozesłało komunikat, że posiedzenie sejmiku w dniu 10

lutego o godz. 11 rano odbędzie się w 20-tą rocznicę otwarcia sejmiku ustawodawczego przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i będzie nosiło charakter

uroczysty, a zaszczycone będzie spodziewaną obecnością p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski Śmigłego - Rydza.

2 popularne wycieczki do PALESTYNY

22 lutego — na Purym
22 marca — na Wielkanoc

Cena uczestnictwa zł. 425.—

Wyjazdy indywidualne z Łodzi w każdą środę

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS”, Łódź, Traugutta 1, tel. 107-86

Wojska Anglii -- do dyspozycji Francji

Premier Chamberlain zaakceptował deklarację min. Bonnet

LONDYN, 6.2. (PAT). Reuter donosi: Premier Chamberlain zapytany w izbie gmin oświadczył, iż według jego informacji deklaracja min. Bonnet'a z dnia 26 stycznia b. r. w izbie deputowanych brzmiała: W wy-

padku wojny wszystkie siły zbrojne brytyjskie stać będą do dyspozycji Francji, zarówno jak siły Francji do dyspozycji W. Brytanii.

To oświadczenie — twierdził Chamberlain — jest w zupeł-

nej zgodzie z poglądami rządu brytyjskiego.

Jest rzeczą niemożliwą — powiedział dalej Chamberlain — zbadać szczegółowo wszystkie ewentualne wypadki, które mogą nastąpić, nie mniej jednak czuje

się zobowiązany do oznajmienia, że solidarność interesów, łącząca Francję z W. Brytanią jest tego rodzaju, że wszelkie zagrożenie życiowych interesów Francji z którejkolwiek strony by pochodziło, musi wywołać natychmia-

stową współpracę W. Brytanii. LONDYN, 6.2. (Tel. wł.) — Oświadczenie prem. Chamberlaina wywołało w Londynie duże wrażenie. Wszystkie pisma zamieszczają je na czołowym miejscu z bardzo przychylnymi komentarzami.

Rozprawa przeciw terrorystom irlandzkim

Na ławie oskarżonych zasiadło 12 osób. -- Co zawiera „plan S”

LONDYN, 6.2. (PAT) — Szeroko zakreślony plan zamachów, ułożony jakoby przez irlandzką armię republikańską i mający głównie na celu sparaliżowanie życia W. Brytanii, rozwinięty został dziś przed sądem policyjnym w Londynie.

Plan ten przewiduje sabotaże w armii, marynarce i lotnictwie oraz w zakładach użyteczności publicznej, handlu, przemyśle, bankowości i na kolejach, co do których przewidziane były zamachy bombowe w przechowalniach rzeczy na stacjach londyńskiej kolei podziemnej.

Sąd i przyległy komisariat policyjny były silnie strzeżone. Nielicznych widzów, którzy otrzymali pozwolenie wstępu na salę rozpraw, poddano rewizji.

Przed sądem stanęło 12 osób oskarżonych o to, że wraz z innymi spiskowcami z Manchesteru, Liverpoolu i innych miejscowości w Anglii, brali udział w spisku, mającym na celu zamachy bombowe, mogące zagrażać życiu ludzi i spowodować bardzo poważne szkody, a nadto że mieli oni w swym posiadaniu materiały wybuchowe i broń.

Wśród oskarżonych najgłośniejszą postacią jest 35-letni urzędnik prywatny z Londynu Michał Lyons, który miał być wybitną osobistością w akcji terrorystycznej.

Na wstępie rozprawy prokurator zapoznał się z treścią znalezionej przy jednym z oskarżonych dokumentu, nazwanego „Plan S”.

Dokument ten zaczyna się słowa-



Piekielna maszyna w londyńskiej kolei podziemnej spowodowała szalone spustoszenie na dworcu Leicester Square, przy czym 6 osób utraciło życie.

mi: „Celem wywołania jaknajwiększego efektu w świecie, dywersja musi być prowadzona w czasie, kiedy nie ma żadnej większej wojny, lub kryzysu”.

Cały plan dzieli się na dwie części: propagandy i akcji.

W części, zatytułowanej „akcja” plan wyszczególnia następujące rodzaje działalności terrorystycznej:

1) akcja przeciwko operacjom i ruchom armii lotnictwa i marynarki, gdyby miały one być skierowane przeciwko aktywności sabotażyстів. Akcja ta jednak, zdaniem planu, z powodu słabości terrorystów, musiałaby być ograniczona do minimum,

2) niszczenie lub sabotaż fabryk lub składów samolotów oraz fabryk i zapasów amunicji. Akcja przeciwko tym obiektom, ponieważ będą one silnie strzeżone, ma — zdaniem planu — małe widoki powodzenia,

3) akcja w stosunku do zakładów użyteczności publicznej. Akcję tę plan szczególnie poleca jako wywierającą jaknajskuteczniejsze wrażenie i uważa ją za główny cel działalności terrorystycznej,

4) akcja przeciw takim ośrodkom przemysłowym, do których możliwy byłby dostęp. Akcja przeciwko handlowi, bankowości, żegludze, przemysłowi, fabrykom ba-

welny, garażom, tartakom etc. uznana jest w planie za drugi najważniejszy cel akcji terrorystycznej z tym jednak zastrzeżeniem, iż reakcja na nią może okazać się bardzo niekorzystna.

Wreszcie do 6-ej grupy plan zalicza obiekty prasy angielskiej.

Prekursor mówił również o liście z 13 stycznia r. b., adresowanym do lorda Halifaxa i żądającym wycofania wojsk brytyjskich, stacjonowanych w Irlandii. List groził, że gdyby to podstawowe żądanie zostało zignorowane, irlandczycy będą zmuszeni ingerować w sprawę wojskową i handlową Anglii, tak jak rząd brytyjski miesza się w sprawy irlandzkie.

List kończy się zdaniem, że „rząd republiki irlandzkiej uważa, iż cztery dni wystarczą rządowi brytyjskiemu do namysłu” i podpisany jest przez Patricka Fleminga.

Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się za tydzień.

Odłożona wizyta ks. Kentu

LONDYN, 6.2. (PAT) — Oficjalnie komunikują, iż wizyta księstwa Kentu w północnej Irlandii projektowana na marzec została odłożona.

Tajemniczy pożar

LONDYN, 6.2. (PAT) — Dziś wieczorem wybuchł pożar w miejscowości campingowej Skegness. Ogień ugaszono po 2-godzinnej akcji. Spłonęły wszystkie urządzenia rozrywkowe, hala koncertowa itp. Straty wynoszą 20 tys. funtów.

Władze podejrzewają, iż pożar powstał na skutek podpalenia.

Cała Katalonia w rękach gen. Franco

(Dokończenie)

wi, ministrowie spr. zagr. Del Vayo oraz ministrowie finansów i wicemin. wojny, większość rządu wypowiedziała się przeciwko prowadzeniu dalszej walki i za zakończeniem wojny nawet za cenę kapitulacji.

Dowodem, potwierdzającym tę wersję, jest fakt, że prezydent republiki hiszpańskiej Azana, który przekroczył granicę w ciągu nocy, ma przybyć do Paryża, co oznaczałoby w konsekwencji, że zdecydował się on na złożenie urzędu prezydenta republiki.

Dyrektoriat obrony

W związku z tym nad wieczorem w kółach dziennikarskich Paryża rozeszła się pogłoska, że na obszarze Hiszpanii, podlegającym jeszcze władzom republikańskim, gen. Miaja, sprawujący tam władzę wojskową, zamierza utworzyć nowy rząd, na miejsce rządu barcelońskiego, który

de facto przestał już istnieć. Gen. Miaja, który poza obroną Madrytu sprawuje naczelną władzę wojskową oraz cywilną na całym obszarze, niezajętym jeszcze przez wojska narodowe, ma — jak słychać — zamiar utworzyć dyrektoriat obrony republikańskiej, w którym wzięłby sam udział jako przewodniczący, a do którego chciałby wprowadzić dwóch wybitnych polityków, m. in. b. prezesa parlamentu p. Bexteira.

Dyrektoriat ten miałby na celu prowadzenie dalszej walki na obszarach, które pozostały w ręku przeciwników gen. Franco.

Jako trzeci ewentualny członek dyrektoriatu wymieniany jest premier Negrin, który jest zwolennikiem stawiania dalszego oporu.

Azana w Sabaudii

PARYŻ, 6.II. (PAT) — Azana przybył o godz. 18-ej do m. Colonges Sous Saleve w Górnej Sabaudii.

Informacyjna misja

BURGOS, 6.II. (PAT) — Senator Leon Berard odbył dziś przeszło półtoragodzinną rozmowę z min. spr. zagr. rządu powstańczego gen. Jordana.

Spytany o przebieg rozmowy, przez dziennikarzy, senator Berard odparł, iż misja jego posiada charakter wyłącznie informacyjny. Połowa tej misji została już wypełniona — stwierdził on — ponieważ znam w ogólnych zarysach stanowisko rządu narodowego. Teraz pozostaje mi jedynie poinformować o nim min. Bonnet'a.

Wracam do Francji — zakończył sen. Berard — jeszcze dziś lub najdalej jutro.

Wystawa dzieł sztuki w Genewie

GENEWA, 6.II (PAT) — Hiszpańskie dzieła sztuki, których transport przeszedł wczoraj granicę francuską, zostaną w najbliższym czasie odesłane do Genewy, gdzie w pałacu ligi narodów urządzona będzie ich wystawa na cel międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Podpisana została umowa, iż dzieła sztuki te po zakończeniu wojny domowej powrócą do Hiszpanii.

PANUJ CIE
nad żołądkiem

nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie trawienie i wypróżnianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek ALDOZA, znak ochronny „GÓRAL”. Stosujcie się nawet przy uporczywej obstrukcji.

ALDOZA

Znak ochronny „GÓRAL”

P. premier udekorował

45 urzędników M.S.W. Medale za długoletnią służbę

WARSZAWA, 6.2. (PAT) — Dnia 6 lutego 1939 r. w sali konferencyjnej ministerstwa spraw wewnętrznych, pan minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Skłodowski dokonał dekoracji srebrnym medalem za długoletnią służbę 45 urzędników i niższych funkcjonariuszy ministerstwa spraw wewnętrznych na czele z pp. podsekretarzami stanu dr. Br. Nakonieczkowem - Klukowskim i Władysławem

wem Korsakiem oraz komendantem głównego p. p. gen. Kordiana Zamorskiego i dyr. głównego urzędu statystycznego Edwarda Szturm de Sztrenu.

Pan minister przed wręczeniem odznaczeń wygłosił okolicznościowe przemówienie, podkreślając, iż odznaczenie to nadawane jest za wieloletnią i wytrwałą pracę dla państwa.

Słynny „dzwon pokoju”

jedzie na wystawę nowojorską

TOKIO, 6.2. (PAT) — Agencja Domei donosi, iż czynione są przygotowania do załadowania na okręt słynnego w Japonii „Dzwonu Pokoju”, który zawieszony zostanie w japońskim pawilonie na wystawie światowej w Nowym Jorku. Dzwon ten, wzorowany jest na „Dzwonie Wolności” z Filadelfii, odlany jest ze srebra i wysadzany około 12 tysiącami pereł i 360 brylantami. Wyryty na nim jest napis: „Zwiastując wolność wszystkim w całym kraju”.

Ponieważ wartość tego dzwonu przekracza sumę miliona dolarów, szczegóły jego załadowania utrzymywane są w tajemnicy i nazwa

statku, który go zawiezie do San Francisco nie została podana do publicznej wiadomości.

UNIwersytet Wykładów Powszechnych przy K.I.Z.

Sekretariat klubu przyjmuje w godz. 3 — 6 (z wyjątkiem sobót i niedziel) zapisy na cykle wykładów U. W. P. z literatury, historii, psychologii, socjologii, geografii, przyrody i t. d. (tamże program wykładów do nabycia). Uroczystość otwarcia w środę, dnia 8 b. m., o godz. 8 m. 30 wiecz. w lokalu klubu (Piotrkowska 86) z następującym programem: słowo wstępne — adw. Thon, wykład inauguracyjny n. t. „Wstęp do socjologii żydostwa” — wygłosił doc. dr. A. Tartakower, program wykładów na I-e półrocze 1939 roku — referuje adw. M. Zelmanowicz.

Rząd premiera Cwetkowicza został już zaprzysiężony

BIALODRÓD, 6.2. (PAT) — Nowy rząd premiera Cwetkowicza został utworzony późno w nocy. Tekę ministra spraw zagranicznych obejmuje dotychczasowy poseł Ju-

gosławski w Berlinie, Markowicz. Po północy premier został zaprzysiężony przez regenta, pozostali członkowie rządu zaprzysiężeni będą dziś rano.

Zniesienia mandatu i deklaracji Balfoura domagać się będą dziś arabowie w Londynie

LONDYN, 6.2. (PAT) — Z kół arabskiego komitetu naczelnego ko-

mieszkań w arabskich dzielnicach Jerozolimy.

JEROZOLIMA, 6.2. (PAT) — W ciągu ubiegłej nocy doszło w Palestynie do szeregu nowych zajęć. Na drogach Jaffa — Jerozolima i Nablus — Jerozolima — ostrzeliwano brytyjskie patrole. W chwili, gdy wojsko i policja

wkroczyły do wsi arabskiej Quabutuja w okręgu Samarii, oddano do nich z jednego z domów szereg strzałów. Wywiązała się walka, w której zginęło dwóch arabów.

Podczas przeszukiwania wsi Shuoba aresztowano 20 osób.

Urzędowo donoszą, że palestyński posterunek pograniczny ostrzeliwany był ubiegłej nocy z obsza-

ru syryjskiego, przyczem zabity został żydowski policjant pomocniczy.

JEROZOLIMA, 6.2. (PAT) — Tutejszy sąd wojskowy skazał dziś 2 arabów z Jaffy: Jednego na dożywotnie więzienie, drugiego zaś na 10 lat więzienia, za posiadanie bomb.

Emigracyjny plan Rzeszy trzymany jest w ścisłej tajemnicy

LONDYN, 6.2. (PAT) — Dyrektor londyńskiego biura komitetu dla uchodźców żydowskich z Niemiec dr. Rublee odbył dzisiaj naradę z przewodniczącym komitetu lordem Wintertonem, któremu przekazał sprawozdanie ze swoich rozmów, odbytych w Berlinie.

Kopie tego sprawozdania wraz z odpisem memoriału niemieckiego

przesłane zostaną obecnie przedstawicielom wszystkich państw, reprezentowanych w Komitecie ewiańskim.

Treść planu niemieckiego trzymana jest w ścisłej tajemnicy. Wiadomym stało się jednak, że plan ten porzucił projekt specjalnych bonów dla żydów, wyjeżdżających z Niemiec, wzamian za zwiększony eksport towarów niemieckich za-

granicę.

W najbliższą niedzielę zbierze się pod przewodnictwem lorda Wintertona prezydium komitetu, składającego się, poza W. Brytanią z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Francji, Holandii, W. Brytanii i Argentyny, a w poniedziałek 13 lutego zbierze się plenum komitetu ewiańskiego.

Zwycięstwo listy P.P.S. w wyborach samorządowych w Gdyni

Gdyniński koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wybory do samorządu w Gdyni, przy frekwencji około 80% na przedmieściach i około 60% w śródmieściu, przyniosły następujące wyniki (na ogólną liczbę 32 mandatów).

PPS. — 14 mandatów.

Stron. Narodowe — 13 mandatów.

OZN. — 5 mandatów.

Zaznaczyć należy, że poza wybranymi radnymi, min. przemysłu i handlu oraz min. spraw wewnętrznych mianuje 16 radnych.

Przy wyborach endecja posługiwiała się wszelkimi możliwymi



środkami. M. in. wydało Stron. Narodowe ulotkę, treści następującej:

Wczoraj w wieczornych godzinach zaważało radio sowieckie w Mińsku wszystkich komunistów w Gdyni, by solidarnie oddali głosy na listę socjalistyczną Nr. 2.

Po przemówieniu jednego z komunistów polskich, zarecytowano wiersz komunisty polskiego Langiego, w którym zaatakowano polską marynarkę wojenną. Całość zakończono pozdrowieniem czerwonej Gdyni, oraz nadzieją rychłego zwycięstwa „bratnich proletariuszy polskich w Gdyni!”

Wycieczki do Nowego Jorku na wystawę wszechświatową 1939

Jak wiadomo, otwarcie wszechświatowej wystawy w N. Jorku, odbędzie się w dniu 30 kwietnia r. bież.

Z Polski będą możliwe, obok

projektowanych wycieczek masowych, również wyjazdy indywidualne, wszystkimi liniami okrętowymi, należącymi do t. zw. Konferencji Atlantyckiej. Bilety te będą ważne na terminy od 3 do 23 kwietnia b. roku, oraz od 26 czerwca do 23 lipca b. r. na odjazd z kontynentu. Na powrót bilety te są ważne na odjazd z Ameryki, w terminie między 4 października, a 15 listopada b. r.

Bilety będą ważne 28 pełnych dni pobytu w Ameryce, przy czym dzień przybycia i odjazdu nie licza się.

„Czas 28 dni należy kalkulować w porcie docelowym (końcowym), a wobec tego w portach pośrednich pasażerowie będą mogli przebywać na lądzie dłużej, niż 28 dni. Pasażerowie, którzy nie wrócą w powyższym terminie ważności biletów, utracą wszelkie przywileje, wypływające z cen wycieczkowych. Wycieczkowicze będą mogli korzystać z wolnego przejazdu między Nowym Jorkiem a Bostonem, oraz między Quebec i Montrealiem o ile naturalnie zostaną w biurach podróży do tych punktów zapisani.

Jeśli chodzi o dewizy, prawo podobnie poszczególnie podania będą traktowane przez Komisję dewizową indywidualnie. W tej chwili nie jeszcze konkretnie nie jest zdecydowane.

Wizy będą załatwiane w sposób normalnie ustalony przez

konsulat amerykański, t. j. każdy zainteresowany będzie musiał osobiście w konsulacie amerykańskim w Warszawie (ul. Jasna 11) przedstawić dowody, które mogłyby przekonać konsulat o tym, że dana osoba wyjeżdża istotnie tylko na wystawę i powróci do Polski, z którą związana jest materialnie. Odnosi się to naturalnie do wyjazdów indywidualnych. Przy wyjazdach masowych procedurę załatwiania dokumentów przedsięwzima organizatorzy wycieczek, naturalnie z tymi samymi warunkami, co przy wyjazdach indywidualnych. Cena wycieczek dotąd konkretnie nie została ustalona.

Rozporządzenia ministra skarbu o scalonym podatku obrotowym

Ostatni numer Dziennika Ustaw z dnia 6 lutego r. b. przynosi szereg rozporządzeń ministra skarbu, dotyczących postanowień o pohorze scalonego podatku obrotowego.

Rozporządzenia te ustalają pobór scalonego podatku obrotowego od następujących artykułów: od cegły — 4 proc.; cementu — 4 proc.; następnie stawki od sprzedaży piwa, napojów winnych, wódek gatunkowych, kwasu octowego i drożdży; dalej od sprzedaży artykułów monopolu tytoniowego i spirytusowego oraz od soli i losów loterii, przy czym podatek ten wynosi 6,8 proc. od całkowitej sumy prowizji, u-



Cenzor zastrzelony w Szanghaju

SZANGHAJ, 6.2. (PAT) — Nieznani sprawcy zabili wczoraj w Szanghaju wystrzałami rewolwerowymi redaktora gazety „Shunpao” Chienhwa, który równocześnie był w sztabie japońskim cenzorem pras chińskiej.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!
Emocjonujący dramat
reżyserii Johna Forda
„MŚCICIELE”

W rolach głównych:
Loretta Young
Richard Green

Nadprogram:
Dodatek i kronika
tygodniowa.

Ceny miejsc na
wszystkie seanse **od 54 gr.**

Tow. Przyjaciół Żyd. Instytutu Naukowego (IWO) w Łodzi

we wtorek, dnia 7 b. m. o godz. 21
odbędzie się w lokalu Z. T. K.
Piotrkowska 101.

AKADEMIA ŻAŁOBNA
ku czci
Redaktora Łazara Fuksa

współzałożyciela i pierwszego prezesa IWO w Łodzi. Udział biorą: redaktor Uger, redaktor Broderson, I. Kacnelson i Dr. W. Fallek. Część muzyczna: Pani L. Koroczyńska - Goldbergowa.

BIBLIOTEKA
im. B. BOROCHOWA
Zachodnia 59, tel. 191-50
urządza w piątek, dnia 10 lutego o godz. 8.30 ulgowe przedstawienie świetnej komedii Gwóździńskiego p. t. „Temperamenty”.
Bilety nabywać można codziennie do piątku, dnia 10 lutego do godz. 5-ej po poł. w bibliotece, Zachodnia 59, tel. 191-50.
Biblioteka czynna od 10 rano do 2 po poł. i od 4 do 10 wiecz.

JEDYNA WIOSENNA WYCIECZKA MORSKA Po słońce Południa!

(Portugalia, Italia, Trypolis, Marokko)
luksusowym transatlantykiem M/S „PIŁSUDSKI”
Odjazd 7/IV. Cena od zł. 660.—

Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Anglii, Italii i innych krajów europejskich i zamorskich
załatwia najszybciej i najtaniej
P.B.P. „FRANCOPOL” Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

Omali nie katastrofa budowlana Spadający gzyms przebił balkon i runął na chodnik

Wczoraj o godz. 17-ej przy ul. Nowomiejskiej nr. 6 wydarzył się wypadek, który omali nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. W czasie, gdy na ulicy panna bardzo ożywiony ruch, na gzymsie III piętra z pod balkonu mieszkania kupca Bera Wasergera urwał się olbrzymi kawał gzymsu, który runął na balkon II piętra, należącego do mieszkania Lajbusia Grynbauma. Siła upadku była tak wielka, że spadający gzyms przebił balkon II piętra i runął na chodnik. Wśród

przechodniów powstała panika. Na szczęście wszyscy w porę zdążyli uciec z zagrożonego chodnika.

Na miejscu wypadku pojawili się przedstawiciele policji i inspekcji budowlanej. Na zagrożonym odcinku wstrzymany został ruch, a oba grożące runięciem balkony odpowiednio zabezpieczono. Właścicielowi domu wydano nakaz natychmiastowego usunięcia gzymsów i dokonania gruntownego remontu fasady domu. (I)



Paryski klub gastronomiczny opublikował szczegółowe przepisy, regulujące zasady sztuki właściwego jedzenia. Znajdujemy tam m. in. podstawowe wskazania, iż dania w restauracji winny być przez personel podawane spokojnie, co jednak nie zmusza biesiadujących do jedzenia w absolutnej ciszy. Przeciwnie, nastrój pogodny i skłonność do konwersacji jest nawet wskazana. We Francji istnieje zresztą zwyczaj zbiorowego komentowania poszczególnych dań i trunków, gdyż panuje przekonanie, że wesoła, swobodna rozmowa przy jedzeniu podwaja jeszcze zadowolenie smakosza.

„Nie popełniaj nigdy błędu spożywania gęsiej wątróbki na czwar- te lub piąte danie” — oto jeden z takich postulatów. „Gęsią wątróbkę — mówi dalej siódma reguła — winno się podawać na początku posiłku, kiedy żołądek może jeszcze strawić to smakowite danie”.

Sery należy podawać przed przystawką, a znowu inny przepis nakazuje pić kawę bardzo gorącą i w ciepłych filiżankach.

Wreszcie „regulamin” zakazuje uroczystości palenia i tańczenia przed podaniem kawy.

Uporeczywe zaparcie, powodujące proces nadmiernego rozkładu i gnicia w jelitach oraz nadkwasotę soków żołądkowych ustępują niezawodnie i szybko dzięki stosowaniu od dawna wypróbowanej, prawdziwej naturalnej wody gorzkiej Franciszka — Józefa.

✱

Starsza pani odbywa przejażdżkę autem; po raz pierwszy. Szofer wyciągnął rękę przez okno — auto skręca na prawa. Zaniepokojona pani woła:

— Niech pan nie puszcza kierownicy. Powiem panu sama, czy dechsz padal

✱

O kacie Deiblerze krąży mnóstwo anegdot. Jedna z nich opowiada, że kiedyś przed egzekucją Deibler podał dla „kurażu” skazańcowi szklaneczkę rumu. Kiedy ten poprosił o jeszcze jedną, Deibler odparł: „Chyba następnym razem”...

ŚWIĘTO WIOSNY W PALESTYNIE

zł. 450.—
obejmuje: przejazdy, wyżywienie, paszport 6-miesięczny, wizę palestyńską i rumuńską.

PO SŁOŃCE POŁUDNIA

jedyna wycieczka morska
M/S „PILSUDSKI”
od 7 do 31 kwietnia 1939 r.
cena udziału od zł. 660.—

INDYWIDUALNE PRZEJAZDY DO: FRANCJI, ANGLII, WŁOCH, NIEMIEC, PALESTYNY, STANÓW ZJEDNOCZONYCH I INNYCH KRAJÓW

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2.
TELEFON 120-37

Posel Judym ma głos...

Imaginacyjny stencgram z posiedzenia komisji sejmowej

W krakowskim „Nowym Dzienniku” ukazał się poniższy artykuł w formie imaginacyjnego stencgramu z posiedzenia komisji sejmowej. Podajemy go poniżej w całości.

(RED.)

POSEL DR. SOMMERSTEIN (kończy swe przemówienie): „Na każde wezwanie, w każdej potrzebie, społeczeństwo żydowskie gotowe jest do wszelkich ofiar dla obrony granic i ugruntowania mocarstwowego stanowiska państwa. Żadne wybuchy nie nawiąże, żadne wyczyny demagogii, żadne obietnice, czy zapowiedzi dyskryminacji, nie osłabiają w niczym tej naszej gotowości”.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI: Do głosu zapisany jest poseł dr. Judym, który nie jest członkiem komisji budżetowej. Czy panowie godzą się na udzielenie mu głosu? — Nie ma sprzeciwu, wobec tego oddaję głos na szemu czcigodnemu seniorowi, p. posłowi dr. Judymowi.

POSEL DR. JUDYM: Wysoka Komisjo! Jako członek tej generacji polskiej, która w czasach niewoli tworzyła ruch niepodległościowy i pod wodzą Józefa Piłsudskiego wykuwała polski czyn zbrojny, niech mi wolno będzie kilka słów powiedzieć na marginesie oświadczenia p. posła Sommersteina, które dopiero co usłyszeliśmy. Nie będę tutaj dawał wyraz tym uczuciom, jakie wzbudziła we mnie ta piękna patriotyczna deklaracja dumnego żyda polskiego, świadomego swych obowiązków wobec państwa, ale zarazem i należnych mu praw, zdając sobie sprawę bowiem, że pewna romantyzm na nuda sentymentalna, która generację moją, ludzi z epoki Wyspiańskich, Żeromskich i Strugów, cechuje w ujmowaniu zagadnień państwowych, nie znajduje już oddźwięku dzisiaj, gdy rozlegają się inne tony, tak boleśnie odbiegające od wzlotów, uniesień i marzeń, które towarzyszyły pierwszym naszym poczynaniom niepodległościowym. Postaram się przeto zdobyć na ton ściśle rzeczowy i ująć zagadnienie trzeźwo, bez romantycznych nawyków i bez literackich reminiscencji, będę mówił po prostu pod kątem widzenia naszej państwowej racji stanu.

Słusznie podkreślił tutaj czcigodny pan referent, że dwa zasadnicze momenty wpływają na to, że obrona państwa stanowi u nas najdonioślejsze i najbardziej żywotne zagadnienie. Po pierwsze, nasze wysoce niekorzystne warunki geopolityczne, po wtóre obecna naprężona sytuacja w Europie. Tak jest, proszę panów. Włoczeni z woli przeznaczenia dziejowego pomiędzy dwa kolosy imperialne, które raz już w dziejach naszych zapisały się tak dla nas tragicznie, mamy pozycję geopolityczną wyjątkowo trudną, która nakłada na nas szczególnie ciężkie obowiązki. Wiem, że nasza oficjalna linia polityki zagranicznej stara się w tej sytuacji utrzymać politykę równowagi, nie angażując się zbytnio ani po jednej ani po drugiej stronie. Nie tu jest miejsce i pora po temu, by wchodzić w ocenę słuszności naszej polityki zagranicznej, — uczynię to może w komisji spraw zagranicznych sejm, podczas debaty nad zapowiedzianym ekspozé pana ministra Becka.

Tutaj chciałbym się ograniczyć do stwierdzenia, że zdaniem moim — a zdanie to opieram na smutnych doświadczeniach naszej historii — sytuacja nasza wobec obu sąsiadów naszych, zarówno ze Wschodu jak i Zachodu nie przedstawia się

tak długo niebezpiecznie, jak długo obaj sąsiedzi nasi są z sobą poróżnieni. Niebezpieczeństwo dla nas zwiększa się, w miarę jak zacieśniają się kontakty pomiędzy naszymi odwiecznymi wrogami — Berlinem i Moskwą. Nie ludźmy się, panowie, że różnice ustrojowe Trzeciej Rzeszy i Trzeciej Rosji, jak któryś z młodszych publicystów nazwał sowiecką Rosję, mogą stanowić istotną przeszkodę w dojściu do porozumienia pomiędzy obu tymi państwami. Różnice są tylko pozorne, za to rozbieżności i analogie rosną z każdym dniem. Gospodarstwo niemieckie dawno już upodobniło się całkowicie do metod bolszewickich, na odwrót, w sowieckiej Rosji szerzy się coraz bardziej, szczególnie wśród młodej generacji, bojowy nacjonalizm, a nawet szowinizm narodowy, wskrzesza się dawno po grzebane tradycje imperializmu carów, a kult Iwana Groźnego czy Piotra Wielkiego jest dziś w Rosji niemal tak wielki jak kult Lenina. Droga do porozumienia — ponad naszymi głowami — jest coraz łatwiejsza... Jaka szkoda, że nasza rządowa agencja telegraficzna, tak skrupulatna zawsze w informowaniu o tym, co dzieje się i co mówi się w Niemczech, nie podała nam tak bezwzględnie interesującej dla nas wiadomości, którą zarejestrowała prasa zagraniczna, że w czasie ostatniego przyjęcia noworocznego dyplomacji u kanclerza Hitlera, kanclerz Rzeszy po oficjalnym ceremoniale, jed-

nego tylko dyplomatę zagranicznego wyróżnił i zaszczylił dłuższą rozmową w cztery oczy, a tym dyplomatą był dziwnym trafem — ambasador Z. S. R. R. w Berlinie. (GŁOS: Słuchajcie!). A za tym ostre i gwałtowne filipiki przeciwko bolszewizmowi swoją drogą, a intymne rozmowy — swoją drogą.

I może nie jest też przypadkiem, że właśnie w ostatnich dniach ukazał się na łamach „Völkischer Beobachter” obszerny artykuł o czerwonej armii, pełen kurtuazji i komplementów dla „patriotyzmu” i „ducha bojowego” żołnierza Z. S. R. R. Zaś pomiędzy Berlinem a Moskwą toczą się już od dłuższego czasu rokowania handlowe na tej zasadzie, że Niemcy wzamian za surowce z Rosji dostarczać mają Sowiecom maszyn, samolotów, wszelkiego rodzaju broni — to nie jest żadną tajemnicą dla nikogo. Tego rodzaju pozorne „paradoxy” przestały już być gokolwiek dziwnie.

Wszystkie te fakty wraz z obrazem dzisiejszej sytuacji międzynarodowej, grożącej lada chwila nową konflagracją w skali światowej, rzucają dostatecznie światło na nasze położenie geograficzno-strategiczne, o którym wspominał tu pan referent. Proszę panów, niech nikt nie pomyśli, że maluję na szersze położenie w barwach zbyt czarnych. Daleki jestem od pesymizmu i wierzę wiarą niezłomną, że młode państwo polskie pokona wszystkie trudności, wynikające z naszej sytuacji zewnętrznej, wierzę, że zwycięsko wyjdziemy z każdej opresji, jakakolwiek się zdarzy i że pisana nam jest wielka i wspaniała przyszłość mocarstwowa — tak jak ją wyobrażał sobie Wskrzesiciel naszego państwa.

Ale, proszę panów, moim głębokim przekonaniem jest, że warunkiem tego zwycięstwa naszego w przyszłym starciu z wrogiem, jest usunięcie wszelkich tarć wewnętrznych i prawdziwa konsolidacja wewnętrzna, obejmująca nie tylko ludność rdzennie polską, jak to w swoim referacie oświadczył pan płk. Pikuś. Niech mi wolno będzie zacytować słowa jednego z naszych posłów polskich w poprzednim sejmie, że „Polska to nie tylko polacy, to nie tylko Ozon”. Polska obejmuje blisko 40 procent mniejszości narodowych, z których jedna bodaj tylko nie okazuje żadnych tendencji irredenty stycznych, nie ma żadnych aspiracji terytorialnych — a jest nią mniejszość narodowa żydowska, ta właśnie, w imieniu której tak pięknie i szlachetnie przemówił przed chwilą mój szanowny przedmówca.

I, proszę panów, możemy sobie odnosić się do żydów tak lub inaczej. Żydzi mają swoje wady — którzyś naród ich nie ma — ale mają też wielkie walory i wielkie zasługi dla państwa i jego rozwoju gospodarczego. Tylko człowiek zaślepiony nienawiścią tego nie zna. (POSEL KIENĆ: Żydowski pacholek!) Panie posle Kieńcu, przyszły historyk oceni, kto lepiej Polsce służył: ja — pracą całego mego życia, czy pan — swoimi nie dowarzonymi pomysłami.

Stawiam, proszę panów, sprawę jasno: dłoń wyciągniętą tutaj w sposób tak uroczysty — bo nastrój uroczysty towarzyszy nam zawsze w czasie obrad nad budżetem armii — przez przedstawiciela 3-milionowego społeczeństwa żydowskiego, nie powinien zawiśnąć w próżni. 10 procent naszych żołnierzy stanowią

żydzi i nigdy nie było dotąd skar- gi, by mieli to być źli żołnierze. My, starzy legionieści, wiemy dobrze, że nasi koledzy-żydzi szli zawsze w pierwszym szeregu. — A dotąd tkwią mi jeszcze w pamięci słowa jednego z najdzielniejszych oficerów naszej armii, który dopiero niedawno na pogrzebie bohaterskiego żołnierza — żyda na Zaozlu, złożył piękny hołd pamięci tego bohatera walk o wielką i silną Polskę.

Czyż nie jest z punktu widzenia żywotnych interesów państwowych szkodliwym fermentem, jeśli z towarzyszy broni b. p. kaprala Storchy zarówno tych, którzy służbę tę odbyli, lub dopiero odbędą — jeśli z trzech milionów obywateli spełniających wszystkie obowiązki wobec państwa czyni się kandydatów do przymusowej emigracji, jeśli zatrzuwa się życie żydowskiej młodzieży akademickiej na wyższych uczelniach, jeśli, słowem, usiłuje się z trzech milionów ludzi uczynić kaskadę pariasów, by wywołać wśród nich tylko gorycz i ból?

Pięknie powiedział tutaj p. minister spraw wojskowych generał Kasprzycki, nasz kochany „obywatel Zbigniew” z Legionów i dowódca pierwszej Kompanii Kadrowej, w szeregach której miałem zaszczyt wwrzucić owego historycznego dnia 6 sierpnia, że „osiągamy wreszcie ten poziom równowagi polityczno - psychicznej, który jest niezbędną podstawą dalszej pomyslniej rozbudowy mocy i znaczenia Rzeczypospolitej”. Byłbym szczęśliwy, gdyby ta równowaga polityczno - psychiczna zapanowała wreszcie naprawdę w naszym życiu państwowym, by w imię tej równowagi przyciągnięto do współpracy wszystkie elementy twórcze, by nie odtrącano nikogo, kto zgłasza gotowość „wszelkich ofiar dla obrony granic i ugruntowania mocarstwowego stanowiska państwa” — jak to imieniem trzech milionów obywateli żydowskich zadeklarował nam tutaj p. poseł Sommerstein.

Szanowni panowie! Należę do tej generacji, która wychowywała się i walczyła w cieniu tej wielkiej postaci dziejowej, którą zesłała nam Opatrzność, mam więc chyba prawo powołać się na słowa Józefa Piłsudskiego. Oto one:

„Niech wbrew szalejącej burzy nienawiści plemiennych wśród nas panuje zgoda i braterstwo bez względu na różnice narodowościowe i wyznaniowe”. Oraz: „obca nam jest wszelka nienawiść plemienna i narodowościowa. — Bojownicy wszystkich krajów i narodów są naszymi braćmi”.

Sądzę, że słowa Wodza Narodu na fle burzliwych czasów dzisiejszych nabierają szczególnego znaczenia. Jak transparent świetlny powinny one unosić się nad naszą rzeczywistością polską, powinny być dla nas jedynym drogowskazem, prowadzącym państwo nasze ku wielkości i potędze. (Hucznie i burzliwie oklaski).

Odprawa „Falangi”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W najbliższych dniach w Warszawie odbędzie się ma wielka odprawa oenerowskiej „Falangi”. W odprawie tej przemówienie wygłosić ma słynny „führer” Bolesław Piasecki.

KINO
„PALACE”
Najlepszy polski film od wielu lat
KŁAMSTWO KRYSTYNY
wg. pięknej i wzruszającej powieści St. Kiedrzyńskiego
W rol. głównych:
BARSZCZEWSKA
ĆWIKLIŃSKA
JUNOSZA-STĘPOWSKI
ZNICZ
ŚLIWIŃSKI
WOSZCZEROWICZ
SAMBORSKI
oraz
LODA HALAMA
w fenomenalnym numerze śpiewno-tanecznym
„LAMBETH—WALK”
Pocz. seansów: 4. 6. 8. 10

KINO
„PALLADIUM”
(Napiórkowskiego 16)
ROZPOCZYNAMY OKRES WIELKICH PRZEBÓJÓW!
Dziś premiera!
Rewelacyjny film polski wg. głośnej powieści T. Dołęgi-Mostowicza
PROFESOR WILCZUR
(Dalszy ciąg fascynujących dzieł „Znachora”)
Wstrząsająca kreacja mistrza maski **K. Junoszy-Stępowskiego**
W poz. stałych rolach:
Barszczewska — Zacharewicz
Woszczorowicz — Ćwiklińska
Węgrzyn
Pocz. seansów: 3. 5. 7. 9. w.
Na 1 seans **40 gr.**

Jutro wybory nowego magistratu

Gorączkowe narady frakcji przed pierwszymi posiedzeniami nowej rady miejskiej. — Jeszcze nie ustalono kandydatur na wiceprezydentów i ławników
Rada przyboczna przestała automatycznie istnieć z chwilą zatwierdzenia wyborów samorządowych

Wiesć o zatwierdzeniu wyborów samorządowych w Łodzi: o zwołaniu nowej rady miejskiej stała się w kołach politycznych sensacją dnia.

Tajemnicą poliszynela było, że klucz do rozwiązania wytworzonej na terenie łódzkiego samorządu sytuacji, leżał w Warszawie.

Długo trwały narady nad tym, czy dopuścić do władzy na ratuszu socjalistów. Kwestia ta była, zresztą, związana z dopuszczeniem do rządów w różnych miastach różnych większości, a przede wszystkim endecji w Poznaniu.

Kandydatura p. Kwapińskiego będzie zatwierdzona

Na pierwszy plan wysuwa się obecnie ukonstytuowanie się rady i wybór nowych władz miejskich.

Inicjatywa przeszła w ręce ugrupowań politycznych, a zwłaszcza partii, które są filarami większości. W stronnictwach tych rozgorzała gorączkowa praca przygotowawcza: konferencje, narady, negocjacje.

Na stanowisko prezydenta m. Łodzi wysunięta będzie na zebraniu wyborczym rady miejskiej w dniu jutrzejszym kandydatura b. posła Jana Kwapińskiego, wiceprezesa C. K. W. P. P. S. i przewodniczącego centralnej komisji klasowych związków zawodowych, członka związku z naszym miastem węzłami konspiracyjnej pracy rewolucyjnej w latach 1906 - 7.

W myśl art. 37 ustawy samorządowej prezydenta miasta wybierają radni w głosowaniu tajnym, zwykłą większością głosów, czyli, jak już wczoraj pisaliśmy, 43 głosami (przy kompiecie 84 radnych).

P. P. S., Klub Demokratyczny, Bund i lewica Poalej-Sjonu dysponują taką liczbą głosów, wobec czego nie ulega kwestii, iż p. Kwapiński zostanie wybrany prezydentem Łodzi.

Żadna z ewentualnych, de-

Wreszcie zapadła decyzja rządu. Gdy tylko sytuacja się wyjaśniła, zdrowa logika nakazała pośpiech, bowiem nowa rada miejska Łodzi musi w krótkim czasie zebrać się na sesję budżetową. Dlatego też reskrypt p. wojewody Józewskiego doręczony został zarządowi miejskiemu jeszcze w sobotę, i to już w godzinach porządkowych.

Z chwilą zatwierdzenia wyborów samorządowych z dnia 18 grudnia ub. roku rada przyboczna, powołana do życia z nominacji, przestała automatycznie istnieć.

monstracyjnych kandydatur Obozu Narodowego, wzgl. innego klubu nie ma w obecnej konstelacji sił w radzie miejskiej szans powodzenia.

Uchwała o wyborze prezydenta musi być przez rząd zatwierdzona, gdyż, jak wynika z litery i ducha ustawy, na przełożonych gmin miejskich (prezydentach) ciąży wielka odpowiedzialność. Złatwiają oni (art. 48) jednocosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością wszelkie czynności organów ustrojowych gminy, działających jako organa wykonawcze władz rządowych, bądź jako władza administracji ogólnej.

To też ustawa stawia prezydentowi wielkie wymagania. Musi on posiadać odpowiedni cenzus naukowy, oraz wykazać się co najmniej 3-letnią pracą bądź w administracji państwowej, bądź samorządowej.

Prezydent w tych warunkach zatwierdzany jest na lat 10. Ministerstwo spraw wewnętrznych może jednak zwolnić kandydata na prezydenta od tych warunków i zatwierdzić go na roczny okres próby, który jest następnie przedłużany.

W dobrze poinformowanych kołach utrzymują, iż sprawa ta jest już uzgodniona z czynnikami miarodajnymi.

Trzej wiceprezydenci?

Co się tyczy wiceprezydentów, to, jak wiadomo, p. wojewoda na podstawie ustawy samorządowej w zarządzeniu wyborczym zarządu miejskiego, wskazał, iż rada może zwykłą większością głosów zdecydować o zwiększeniu liczby wiceprezydentów do trzech.

Kwestia ta została już podobno przesądzona przez ugrupowania socjalistyczne, które postanowiły wybrać w Łodzi trzech wiceprezydentów.

Formalnie — rzecz jasna — sprawa ta zostanie przeprowadzona na inauguracyjnym zebraniu rady miejskiej.

Według posiadanych przez nas informacji, lansowane wersje o ustaleniu kandydatur na wiceprezydentów, są z gruntu nieprawdziwe. Wymieniano naprawdę kilka znanych w Łodzi nazwisk, ale, jak słysząc, nie mają one żadnych realnych widoków powodzenia.

Wybory ławników

Nazwiska kandydatów na 9 będących w przeciwnieństwie do ławników magistratu, wchodzących do kolegium miejskiego i wymi członkami zarządu mlej-

skiego, nie są jeszcze znane.

Dzisiaj i jutro sprawa ta będzie roztrząsana przez poszczególne frakcje na specjalnych naradach.

Kwestia ta budzi ogólne zainteresowanie. Wybory ławników są bowiem stosunkowo i tajne. Chociaż można z róry obliczyć, ile mandatów ławnicowskich przypada dla każdej frakcji, nie można przewidzieć, jak poszczególne członkowie frakcji będą głosować. Jeżeli mniejsze kluby poprą swymi głosami listy frakcji większych, wówczas np. klub radnych O. Z. N., liczący 11 osób, może w rezultacie otrzymać nie jednego, lecz dwóch ławników. Krąży np. wersja o tym, jakoby klub radnych niemieckich miał na radzie miejskiej przy wyborze ławników poprzeć listę endecją.

Pobory i diety członków magistratu

Na pierwszym posiedzeniu rady będzie ustalona wysokość poborów prezydenta, wiceprezydentów oraz diet ławników.

W myśl ustawy prezydent tytułem wynagrodzenia otrzymuje stałe uposażenie, którego wysokość nie może przekroczyć w

Odsłonięcie pomnika na grobie naczelnika dr. Skalskiego



W niedzielę odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika na grobie s. p. naczelnika wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego w Łodzi, zastępcę społecznika, dr. Stanisława Skalskiego.

W imieniu komitetu obywatelskiego wygłosił nad grobem wzruszające przemówienie prezes izby lekarskiej, dr. Tomaszewski wi- doczny na naszym zdjęciu.

Tomaszów

ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Z. Szymbalski (Montwilla Mirczkiego 121) w celu samobójczym przedziął sobie żyłkę żyły u lewej ręki. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

ZATRUDNIENIE 800 ROBOTNIKÓW.

Rozpatrzone już program robót publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy i zarząd miejski. Ustalono, iż zatrudnionych będzie 800 robotników, głównie przy budowie parku turystycznego i regulacji rzeki Wolbórki.

KRADZIEŻ MIEŚA.

Na terenie Tomaszowa dokonano kradzieży. Z jatki M. Serwatora nieznani sprawcy skradli większą ilość mięsa; na szkodę B. Rapoportowej skradziono szafkę reklamową przy ul. Antoniego 16.

mieście, liczącym ponad 250000 mieszkańców poborów urzędników państwowych w III stopniu uposażeniowym.

Prezydentowi rada miejska może przyznać poza tym dodatek reprezentacyjny w wysokości nieprzekraczającej 30 pr. pensji.

Wiceprezydenci otrzymać mogą zasadniczo taką samą pensję, co prezydent, jednak

Kluby konferują

Wczoraj w godzinach wieczornych obradowały frakcje radzieckie PPS., Obozu Narodowego, OZN., Bundu oraz kluby żydowskie.

Głównym tematem obrad była sprawa kandydatur na ławników i taktyki na pierwszych posiedzeniach nowej rady.

Jak wspomnieliśmy już wyżej, żadnych konkretnych uchwał nie powzięto, odraczając je do dnia dzisiejszego, a nawet do środy rano.

Tak słychać, w ostatniej

Walka o „okienka” na sali

W zarządzie miejskim trwała przez cały dzień wczorajszy praca przygotowawcza do pierwszych zebrań rady.

M. in. wczoraj p. prezydent Godlewski wyznaczył na jutro rano do zarządu miejskiego konferencję wszystkich przedstawicieli frakcji, celem omówienia sprawy podziału miejsc na sesję rad.

Zarząd miejski przygotował kilka wniosków w tej materii.

Jako podstawa do rozwiązania tej sprawy wzięta została zasada, że na każdym śledniu radnych wydział prezydialny wyznaczy jedno „okienko” w pierwszym rzędzie do stołu prezydialnego.

W pierwszym rzędzie jest 12 miejsc, przy wspomnianym

dodatek reprezentacyjny nie może wynieść więcej, jak 15 proc. zasadniczej pensji.

Inni, niezawodowi członkowie magistratu, a więc ławnicy mogą otrzymywać jedynie diety za udział w posiedzeniach kolegium, albo odszkodowanie z tytułu wykonywanej pracy w poszczególnych przypadkach, w zależności od rodzaju i ilości czasu, poświęconego gminie.

chwili odbędzie się jeszcze jedna wspólna narada klubów, wchodzących w skład większości, celem ustalenia wspólnej linii taktycznej.

Mimo konferencji, kluby radzieckie jeszcze się nie ukonstytuowały. Jak mówią, prezesem klubu PPS. zostać ma radny Potkański, względnie radny Walczak. Prezesem klubu Obozu Narodowego zostanie prawdopodobnie radny adw. Szwałder, zaś prezesem klubu OZN. radny Malinowski.

przeło kluczu P. P. S. otrzymałaby wraz z Bundem 6 „okienek”, OZN. — 3 i endecja — 3. Kluby żydowskie i niemieckie nie miałyby „okienka”, a zostałyby rozmieszczone za OZN., względnie Obozem Narodowym.

Przy zablokowaniu się klubów podział miejsc byłby, oczywiście, inny. PPS. mogłaby np. dać jedno „okienko” Klubowi Demokratycznemu, jedno — Bundowi i t. p.

Wczoraj zostały rozesłane do radnych nominacje, legitymacje oraz wykazy przepisów o samorządzie. Podział biletów wstępu na salę obrad dokonany będzie w dniu dzisiejszym.

G.

Radosne fakty

Budujemy polskie okręty na polskiej stoczni



Zwiększenie tonażu polskiej floty jest zasadniczym postulatem polskiej polityki morskiej. W dziedzinie budowy okrętów jesteśmy młodym narodem, ale narodem, który chce się uczyć, chce zdobywać doświadczenie i zdobywać je. Podczas, kiedy inne państwa dla zdobycia tej rutyny pracować mogły długie lata, my musimy nadrobić zaległości w rekordowym czasie. W niespełna dziesięć lat po edzyskaniu morza stworzyliśmy pierwsze kadry całkowitej obsługi technicznej okrętów podwodnych, znakomicie wyszkolone i przygotowane do czekających ich zadań. Z dniem tym — to zamiana nabytego doświadczenia w twórczą pracę na polskiej stoczni Radosna wiadomość płynnie ostatnio z nad polskiego wybrzeża. Oto budowa pier-

wszego polskiego statku handlowego s-s „OLZA” w stoczni gdyńskiej wykazuje dalszy postęp. 90 proc. statku łącznie z mechanizmami zostanie wykonane w kraju z materiałów krajowych.

W związku z budową s-s „Olzy” w warsztatach mechanicznych stoczni gdyńskiej, którą reproduujemy na powyższym zdjęciu, robotnicy pracują na dwie zmiany. Stocznia gdyńska w dalszym ciągu powiększa swój stan fachowej załogi i dąży do tego, aby s-s „Olza” mogła być wodowana na jesieni r. b. Jeszcze kilka lat wyłożonej pracy na odcinku morskim, jeszcze kilka efektywnych wysiłków społeczeństwa polskiego, a hasło Ligi Morskiej i Kolonialnej „Podróżuj i przewoź towary polskim statkiem” — stanie się rzeczywistością.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); T. Stankiewicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Gluchowski (Narutowicza 6); St. Hamburg i S-ka (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE. — W lutym r. b. urzędują w Łodzi następujące dodatkowe komisje poborowe:

Dla P. K. U. Miasto I urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla P. K. U. Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie powiatów łódzkiego i brzezińskiego, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa powiatowego.

Wszystkie dodatkowe komisje poborowe zarówno dla P. K. U. Miasto I i II, jak i dla powiatów łódzkiego i brzezińskiego urzędują w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

MIASTO PRZEJEŁO DAR PO Ś. P. K. EISERCIE. — W swoim czasie donosiliśmy, że przemysłowiec łódzki ś. p. Karol Eisert przekazał testamentalnie miastu naszemu swój piękny i cenny zbiór obrazów najprzedniejszych mistrzów pędzla i palety.

Wola zmarłego przemysłowca została przez spadkobierców wykonana.

Piękny dar został już przejęty przez miasto. Zbiory, ofiarowane przez ś. p. Karola Eiserta, umieszczone zostały w muzeum historii i sztuki im. Bartoszewiczów.

CHOROBY ZAKAŻNE. — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że w okresie od 29 stycznia do 4 lutego r. b. zarejestrowano 1 przypadek duru plamistego, 5 zachorowań na dur brzuszny, 10 — na płonicę, 9 — bionicy, 3 — odrę, 4 — rżę, 3 — krztusca, 7 — zakażeń połogowych, 10 pokasów, 18 zachorowań na gruźlicę i 18 zgonów oraz 10 zachorowań na jaglicę.

Osobiste

Mgr. Wł. Gołębiowski, asystent W. W. P. w Łodzi, został odznaczony medalem Niepodległości za pracę niepodległościową.

Oni „Kropki Mleka”

W dniu 11 lutego rozpoczyna się Wielka Loteria Fantowa „Kropki Mleka”.

Pięć tysięcy fantów — co drugi los wygrywa.

Musimy pomóc wysiedleńcom z Niemiec

Gorący apel do ofiarności społeczeństwa łódzkiego

Tragedia wysiedleńców z Niemiec, którzy zostali odtransportowani do Zbąszynia i częściowo znaleźli się również w innych miastach Rzeczypospolitej — jest ogółowi dobrze znana.

Do Łodzi przybyło również bardzo wiele zrozpaczonych dzieci, kobiet, starców — zgębnionych moralnie i materialnie wysiedleńców, którymi zaopiekował się powołany przy zarządzie gminy wyznaniowej żydowskiej w Łodzi specjalny komitet obywatelski.

Akcja łódzkiego komitetu znalazła serdeczne poparcie we wszystkich sferach naszego miasta, i dzięki ofiarności łódzkiego społeczeństwa — zdolano dotychczas nie tylko utrzymać i zaopiekować się wysiedleńcami, którzy przybyli do Łodzi, ale w dużym stopniu ofiarnością tego

społeczeństwa, została zorganizowana również pomoc sanitarna, odzieżowa i aprowizacyjna w samym Zbąszyniu.

Niestety, nie można było przewidzieć, że ta akcja pomocy będzie trwać tyle tygodni, miesięcy... Nie można było przewidzieć, że tej pomocy trzeba będzie u-

dzielać wielu tysiącom wysiedleńców systematycznie w ciągu nieokreślonego czasu...

I obecnie komitety pomocy stały wobec zagadnienia gwałtownego wyczerpywania się funduszy i ograniczenia rozpoczętej a tak koniecznej akcji ratowania tych nieszczęśliwych ludzi.

A zima jeszcze trwa: głód i chłód dalej zagrażają wysiedleńcom! Bezdomni — nie mogą zostać opuszczeni! Ta nasza braterska pomoc musi trwać nadal!

I dlatego komitet zwraca się niniejszym ponownie z apelem do znanej ofiarności łódzkiego społeczeństwa i nie wątpi, że ponownie popłyną serdeczne i hojne ofiary na rzecz nieszczęśliwych braci naszych i siostr!

Komitety ogłasza publiczną zbiórke na łamach prasy miejskiej, poczynając od dnia 7 lutego i wzywa społeczeństwo łódzkie do wykonania ciążącego na nim obowiązku.

Nowy naczelnik wydz. rolnictwa województwa

Dotychczasowy naczelnik wydziału rolnictwa w urzędzie wojewódzkim w Łodzi, p. Jerzy Orłowski przeszedł na identyczne stanowisko do województwa pomorskiego w Toruniu. Na jego stanowisko w Łodzi powołany został p. Stanisław Kowalewski, dotychczasowy starosta powiatowy w Sarnach. P. Kowalewski objął już urządowanie.

Wybory do rad gminnych w powiecie łódzkim

Po zatwierdzeniu wyborów do rad gromadzkich, jakie przeprowadzone zostały w grudniu ub. r., obecnie starostwo powiatowe łódzkie rozpisuje na dzień 12 b. m. wybory do rad gminnych w 16 gminach powiatu łódzkiego.

Wybory zgodnie z przepisami przeprowadzone będą na podstawie wystawionych przez rady gromadzkie list kandydatów.

W związku z rozpisaniem wyborów do rad gminnych w dniu wczorajszym zwołany został zjazd służbowy wójtów i sekretarzy gminnych z powiatu łódzkiego.

„Frontem do wsi”

Odwiedziłem znajomych na wsi.

Przy drzwiach dawonek — na baterijce kieszonkowej, w mieszkaniu lampy naftowe, na podwórzu ciemności egipskie. Gazetę przywozi... mleczarz, bo listonosz zjawia się tylko trzy razy w tygodniu.

„Nic dziwnego na kresach...” Ależ nie. To jest przecież powiat łódzki, a odległość od poczty 1 kilometr, światło elektryczne oświetla szosę odległą o 700 metrów, a do Łodzi za ledwie 12 kilometrów!

Tak wygląda rzeczywistość w momencie, gdy po całej Polsce huczy hasło „Frontem do wsi”. Wola się o oświatę dla ludu, a gazet nie można prenumerować, zaś listy trzeba odbierać w... Łodzi.

Ten nieznośny stan musi ulec zmianie. (Zet)

WYJAŚNIENIE

W związku z wiadomością o bójce na zabawie, zorganizowanej w „Białej Sali”, przy ul. Zachodniej 45, proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że zabawa ta została zorganizowana przez Związek pracowników spożywczych.

Sensacyjny program rewelacji
TABARIN Miss **BARTIRA** - gwiazda CASINO de PARIS
DEBORAH KAY — fenomen, tancerka akr.
NICO ROSCHIN — non plus ultra

Konferencja dyrektorów szkół średnich poświęcona usprawnieniu nauczania

W gmachu gimn. im. Szczanieckiej przy ul. Pomorskiej 16 odbyła się w dniu wczorajszym konferencja dyrektorów łódzkich szkół średnich.

W konferencji wzięli ponadto udział nacz. Tałomir, wizytatorzy Zapolski i Olszewska z Warszawy i dyrektor centralnej biblioteki Stolarski.

Pierwsza, przedpołudniowa część obrad poświęcona była usprawnieniu planu nauczania w szkołach średnich, kwestia udostępnienia biblioteki i pod-

ręczników zarówno nauczycielstwu, jak i młodzieży oraz sprawom organizacyjnym.

Omówiono ponadto zatwierdzone niedawno przez ministerstwo wyznaczniki religijnych i oświecenia publicznego nowy regulamin egzaminów dojrzałości, który po raz pierwszy będzie stosowany w bieżącym roku.

W godzinach popołudniowych, zgodnie z zapowiedzią, przybył na konferencję kurator szkolny p. Ambroziewicz.

Po omówieniu wymienionych spraw, wygłoszone zostały referaty. Dyr. Szkołcka mówiła na temat „Stypendia dla młodzieży szkolnej ze wsi”, poruszając sprawę pomocy dla zdolnej a niezamożnej młodzieży wiejskiej, która chciała by dostać się do gimnazjów w miastach, oraz dyr. Marczyński na temat „Kwestia wpływu środowiska na młodzież”.

Konferencja zakończyła się przyjęciem szeregu uchwał.

Inwestycje na Polesiu Konstantynowskim Żelazna konstrukcja pomostu nad torami kolejowymi i dwa budynki gospodarcze

Już w niedalekim czasie mieszkańcy Polesia Konstantynowskiego otrzymają wygodne przejście nad torami kolejowymi przy ul. Srebrzyńskiej.

Będzie nim pomost konstrukcji żelaznej, przypominający most, jaki posiadają Kozłuszki.

Wszystkie przygotowania zostały już przeprowadzone. Zarząd miejski w Łodzi zwrócił się do huty w Trzeńcu na Zaolziu z zamówieniem wykonania konstrukcji żelaznej pomostu. Montaż konstrukcji potrwa niedługo. Roboty rozpocznie się z wiosną. Do lata pomost będzie gotowy.

W związku z petycjami mieszkańców Polesia Konstantynowskiego w sprawach, dotyczących szeregu inwestycji na osiedlu Montwiłła - Mireckiego, jak budowa pralni i suszarni mechanicznej dla lokatorów osiedla i t. p., dowiadujemy się, że budowa pralni i suszarni mechanicznej napotykała dotychczas na trudności z braku na ten cel funduszy.

W celu wprowadzenia sprawy na tory realne wydział techniczny zaprojektował wzniesienie 2 budynków pralni. Jeden z tych budynków zostanie wzniesiony w porze letniej roku bieżącego o ile zostaną zatwierdzone na ten cel kredyty w kwocie zł. 45.500, przewidziane w budżecie inwestycyjnym na rok 1939-40.

W celu wprowadzenia sprawy na tory realne wydział techniczny zaprojektował wzniesienie 2 budynków pralni. Jeden z tych budynków zostanie wzniesiony w porze letniej roku bieżącego o ile zostaną zatwierdzone na ten cel kredyty w kwocie zł. 45.500, przewidziane w budżecie inwestycyjnym na rok 1939-40.

W celu wprowadzenia sprawy na tory realne wydział techniczny zaprojektował wzniesienie 2 budynków pralni. Jeden z tych budynków zostanie wzniesiony w porze letniej roku bieżącego o ile zostaną zatwierdzone na ten cel kredyty w kwocie zł. 45.500, przewidziane w budżecie inwestycyjnym na rok 1939-40.

Zabawa towarzyska Stow. urzędników państwowych

W sobotę, 4 b. m. Stow. Urzędników Państw. pod przewodnictwem p. Kaczora zorganizowało pierwszą w tym roku zabawę towarzyską dla członków i ich rodzin, na którą przybyło ponad 200 osób. Imprezę zaszczepił obecnością naczelnik dr. St. Wrona. Zabawa odbyła się w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Pierackiego 17.

18 b. m. odbędzie się doroczny wieczór towarzyski, zorganizowany staraniem Rodziny Urzędniczej, Stow. Urzędników Państw. i Stow. Urzędników Admin. Skarbowej w salach urzędu wojewódzkiego. Protektorat nad tą imprezą przejął p. wojewodzina Józewska.

BAL KELNERÓW

Dziś, w pięknie udekorowanych salach Tow. Spiewaczego, przy ul. 11-go Listopada 21 odbędzie się doroczny bal Związku kelnerów. Zabawy kelnerów mają już swoją dobrą zapisaną kartę w kronikach karnawałowych, nie tedy dziwnego, że na balu kelnerów spotyka się przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Organizatorzy przygotowali moc niespodzianek. Bufet we własnym zarządzie, po cenach najniższych. A więc dziś łódzianie spotykają się na „Noey weneckiej” Związku kelnerów.

Cel godny poparcia, bo przeznaczony na powiększenie biblioteki Związku i akcję oświatową.

Orzeczenie komisji rozjemczej zakończy spór w przemyśle kotonowym

Pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Wyrzyłowskiego odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłu pończosznego (okrągłego) oraz przedstawicieli związków zawodowych robotniczych. Na konferencji, zgodnie z uprzednio już ustalonymi warunkami, podpisano układ zbiorowy dla przemysłu pończosznego na okres do 1 lutego 1940 roku.

Układ opiera się na warunkach dotychczasowych, jeżeli chodzi o płace i przynosi nieznaczne zmiany na korzyść robotników, jeżeli chodzi o warunki pracy.

Pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Wyrzyłowskiego odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłu pończosznego (okrągłego) oraz przedstawicieli związków zawodowych robotniczych. Na konferencji, zgodnie z uprzednio już ustalonymi warunkami, podpisano układ zbiorowy dla przemysłu pończosznego na okres do 1 lutego 1940 roku.

Rokowania podjęte w sprawie zawarcia umowy w przemyśle kotonowym zakończyły się, jak już donosiliśmy, przekazaniem sporu komisji rozjemczej.

Jak się dowiadujemy, komisja powołana została przez ministerstwo opieki społecznej i ministerstwo sprawiedliwości, które wydelegują po jednym przedstawicieli. Orzeczenie komisji będzie bezapelacyjnie obowiązujące obie strony.

Stypendia akademickie Łodzi pochłaniają rocznie 180 tysięcy złotych

Od szeregu już lat młodzież akademicka, pochodząca z Łodzi, korzysta z pomocy stypendialnej zarządu miejskiego. Korzysta z niej obecnie 33 akademików.

Istnieje ogółem 6 stypendiów, a mianowicie: im. prezydenta G. Narutowicza, na pamiątkę uchwalenia konstytucji w dniu 17 marca 1921 roku, dla upamiętnienia 10 rocznicy odzyskania niepodległości, im. Bolesława Limanowskiego, im. Bronisława Pierackiego oraz im. gen. Dąbca - Dreszera.

Wysokość każdego stypendium

wynosi zł. 1.200, które wypłaca się stypendystom w ratach kwartalnych zgóry.

W ten sposób miasto wypłaca rocznie kwotę przeszło 180.000 zł. Sprawami tymi zajmują się komisje stypendialne przy zarządzie miejskim w Łodzi.

Stypendium może być przyznane na jeden rok lub do czasu ukończenia studiów na czas nie dłuższy jednak, niż 5 lat.

Sumy, pobrane tytułem stypendiów, podlegają zwrotowi.

Inż. Bajkiewicz odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Jak się dowiadujemy, został odznaczony złotym Krzyżem Zasługi naczelnik wydziału komunikacyjno-budowlanego urzędu wojewódzkiego w Łodzi, inż. Jerzy Bajkiewicz.

Pożar w przedzalni przy ul. Milionowej 27

Wczoraj o godzinie 8.30 rano na posesji Towarzystwa Przedzalni Czesankowej Sp. Akc. przy ulicy Milionowej 27 powstał pożar.

W mieszczonej się w tym budynku przedzalni „H. Knopf i S-ka” od iskry z łożyska maszyny zapaliła się bawełna.

Zaalarmowano centralę straży ogniowej, która wydelegowała do pożaru plutony VII i IX. Straż szybko opanowała sytuację. Po godzinie pożar został całkowicie ugaszony.

Wysokość strat nie została narazie ustalona. (1)

Zaginął 12-letni chłopiec

Urząd śledczy w Łodzi komunikuje, że zaginął 12-letni Marian GREBOSZ, zamieszkały we wsi Prawda, gm. Gospodar, pow. łódzkiego.

Rysopis zaginionego: wzrost około 110 cm., postawa prosta, włosy blond, twarz owalna, uzębienie pełne, oczy szare, nos średni prosty, uszy średnie odstające. W czasie zaginięcia, ubrany był w bluzę harcerską koloru khaki, opasany paskiem skórzanym, spodnie krótkie granatowe i beret granatowy.

Wiadomości o zaginionym urząd śledczy prosi kierować do najbliższego posterunku policyjnego.

Akademia w szpitalu wojskowym

Z okazji imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego odbyła się w szpitalu wojskowym uroczysta akademii, urządzona przez koło młodzieży PCK państwowego żeńskiego gimnazjum kupieckiego w Łodzi.

Piękne pieśni, recytacje, deklamacje, wykonane przez uczennice powyższego gimnazjum wypełniły program tej uroczystości.

Chorzy wraz z załogą szpitala w skupieniu wysłuchali produkcji artystycznych darząc uznaniem wykonawczyń.

Zderzenie taksówki z dorożką przy zbiegu Al. Kościuszki i 6-go Sierpnia

Przy zbiegu Al. Kościuszki i 6 Sierpnia wydarzył się wczoraj wypadek, który omal nie spowodował ofiar w ludziach.

Alejami Kościuszki w szybkim tempie jechała taksówka nr. T 450-84, prowadzona przez szofera Kazimierza Szrama (Marysińska 10).

Przy 6 Sierpnia taksówka

Na ławie oskarżonych

Dwa procesy o obrazę zakończone wyrokami skazującymi

Przed sądem okręgowym toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko G. MILEWSKIEJ, oskarżonej o obrazę narodu polskiego.

Tło sprawy jest następujące:

Do lokalu wydziału opieki społecznej przybyła w połowie listopada ub. r. Milewska, zwracając się do urzędnika F. Ziembę, w sprawie zasiłku dla dziecka. Urzędnik oświadczył, iż dziecku przysznano 10 zł. miesięcznie, lecz kwota ta będzie wpłacana bezpośrednio opiekunowi dziecka.

Milewska nie chciała zgodzić się z tą decyzją i na tym tle wynikła sprzeczka, w trakcie której petentka dopuściła się obrazy narodu polskiego. Gdy woźny zwrócił jej uwagę na niedopuszczalne zachowanie się i jego obraził również. Ten sam los spotkał jakąś niewiastę, która wtrąciła się do sprzeczki.

W rezultacie złożonego zameldowania do policji i przeprowadzonego dochodzenia, Milewska zasiadła na ławie oskarżonych pod zarzutem obrazy narodu polskiego.

Nie przyznała się do winy. Ustalono, iż jest wdową, bez pracy, zupełnie analfabetką.

W wyniku rozprawy została skazana na 7 miesięcy więzienia.

W innej sprawie przed sądem grodzkim odpowiadał A. U. FUKS, oskarżony o obrazę urzędnika, funkcjonariusza urzędu skarbowego.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Placydów, gm. Rąbień, powiatu łódzkiego wybuchł pożar w zagrodzie Karoliny Lik. Pożar zniszczył część zagrody, wyrządzając wielkie straty. Przyczyną wybuchu pożaru nie ustalono. Policja prowadzi dochodzenie.

We wsi Podlubie, pod Piotrkowem zamordowany został 28-letni Stanisław Grzywacz, znany w okolicy awanturnik. Złotki straszliwie okaleczone ciociarsiekiery, znaleziono w zaroślach. Dochodzenie policyjne ustaliło, iż Grzywacz został zabity przez swoich teściów 63-letniego Stanisława Rebińskiego i jego żonę 55-letnią Józefę. Dopuszcili się oni zbrodni z powodu złości na Grzywacza nad ich córką. Rebińscy zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu. (1)

wpadła na jadącą tą ulicą dorożkę, kierowaną przez Chemię Lewkowicza (Brzezińska 42). Dorożka została odrzucona i wyrzuciła się, a dorożkarz spadł z kozła, odnosząc lekkie obrażenia cielesne. Również taksówka została uszkodzona.

Obu kierowcom policja spisła protokoły. (1)

Banda młodocianych złodziei aresztowana na gorącym uczynku kradzieży

Do mieszkania Moszka Kantorowicza przy ulicy Goplańskiej 16 dokonano włamania. W czasie plądrowania przez sprawców urządzenia mieszkania powrócił jeden z domowników i wszczął alarm. Złodzieje rzucili się do ucieczki. W wyniku pościgu ujęto 4 sprawców i odprowadzono ich do komisariatu.

Tu okazało się, że są to: 14-

Z TOW. FILOZOFICZNEGO SOC. SPIN. POLONICA

Dnia 9 lutego r. b. punktualnie o 19.20-ej odbędzie się w audytorium 43 Wolnej Wszechnicy Polskiej, przy ul. Sterlinga 24 XXVI zebranie naukowe, na którym p. dr. Halina Kowalska wygłosi odczyt p. t. „Romantyczna koncepcja filozofii Jana Papiniego”.

Wstęp wolny.

W styczniu r. b. Fuks przybył do lokalu 14 urzędu skarbowego, interweniując w sprawie podatkowej w imieniu jakiegoś swojego krewnego.

W rozmowie z urzędnikiem W. Kuperą, dopuścił się obrazy, oświadczając Kuperze: „tak postępować może tylko cham ze wsi...”

Urzędnik wezwał posterunkowego, który spisał protokół. W wyniku rozprawy Fuks skazany został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Na 3 lata i Koronowo skazano niepoprawnego złodzieja

Roman JÓZWIAK, wielokrotnie karany przestępca, stanął przed sądem grodzkim, oskarżony o kradzież.

W dniu 14 stycznia r. b. Józwiak znalazłszy się w Radogoszczu na ul. Nowoprogowej, skorzystałszy z chwilowej nieuwagi murarzy zatrudnionych przy budowie domu, dopuścił się kradzieży narzędzi.

Kradzież po chwili została spostrzeżona i Józwiak ujęty przez poszkodowanych.

Wrogowie kultury i oświaty Sprawcy awantury ukarani aresztem

Przed powiatowym sądem starościnskim w Łodzi toczyła się wczoraj charakterystyczna sprawa o zakłóceniu spokoju publicznego we wsi Kalino, pow. łódzkiego.

W dniu 22 stycznia r. b. we wsi tej zorganizowane zostało amatorskie przedstawienie i zabawa, z której dochód przeznaczony był na cele kulturalno-oświatowe.

W pewnej chwili na salę wtargnęła nagle większa grupa mieszkańców wsi, którzy poczęli rzucać kamieniami do uczestników zabawy. Doszło do ogólnej bijatyki, w czasie której kilka osób zostało rannych.

Kres zajściu położyła policja. W toku dochodzenia wyszedł na jaw niezwykle fakt. Oto stwierdzono, że napadła na uczestników zabawy miała miejsce ze strony pewnego odłamu ludności wsi, która wręcz sprzeciwiała się urzędzeniu jakiegokolwiek imprezy na cele kulturalno-oświatowe.

Pociągnięto do odpowiedzialności karnej 9 osób. Główny prowadzący zajęcia niejaki Ludwik JURGA zbiegł w międzyczasie do Łodzi, gdzie dotąd się ukrywa.

Pozostałych 8 sprawców zajścia odpowiadało wczoraj przed powiatowym sądem starościnskim w Łodzi, który skazał: Rocha SUMERĘ

TEATR

TEATR MIEJSKI

Dziś o 19-ej wspaniała romantyczna sztuka Słowackiego „Kordian” w inscenizacji Leona Schillera. Przedstawienie zakupione przez wydział oświaty i kultury. Passe-partout i abonentów nie ważne.

W środę i w czwartek o 16-ej „Kordian” w abonamencie szkolnym.

W środę i w czwartek o 20.30 powodzeniowa sztuka Adlery i Perutza „Jutro niedziela”.

TEATR POLSKI

Dziś i w środę o 20.30 arcyciekawa sztuka Cwojdzkiego „Temperamenty”.

W czwartek o 20.30 po cenach najniższych raz jeszcze jeden „Szaleństwo”.

W pełnych próbach pod reżyserią Z. Biesiadeckiego „Subretna”, w której bierze udział ulubieniec Łodzi Stefania Jarkowska.

JAS I MAŁGOSIA

Wobec wielkiego powodzenia powtórzona będzie jeszcze jeden raz w niedzielę o godz. 12-ej przepiękna bajeczka Maykowskiego p. t. „Jas i Małgosia” w wykonaniu dzieci pod kierownictwem inscenizatorki i reżyserki Kseni Nikonoroff.

Przedprzedaż biletów w Stowarzyszeniu „Kultur - Liga”, ul. Zachodnia 68, tel. 191-15. Ceny od 54 gr.

ZABAWA KARNAWAŁOWA

Dnia 11 lutego b. roku odbędzie się w lokalu Związku oficerów rezerwy, przy ul. Moniuszki 1, zabawa p. n. „Wesoła i beztroska noc karnawałowa”. — Wstęp zł. 2.50, wyłącznie za zaproszeniami. — Całkowity dochód przeznaczony na cele internatu i Ogniska Pracy, „Patronatu nad nieletnimi”.

czając Kuperze: „tak postępować może tylko cham ze wsi...”

Urzędnik wezwał posterunkowego, który spisał protokół. W wyniku rozprawy Fuks skazany został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Wczoraj w sądzie Józwiak nie przyznał się do winy, twierdząc, że przechodził przypadkiem koło miejsca budowy i spostrzegłszy leżące na ziemi narzędzia, podniósł, aby... obejrzeć.

To zeznanie nie przekonało sądu, który w wyniku rozprawy skazał karanego już kilka razy za kradzież przestępcę, na 3 lata więzienia i osadzenie w Koronowie, w zakładzie dla niepoprawnych przestępców.

— na 3 dni bezwzględnego aresztu, Mariana CZECHA — na 7 dni aresztu, Lucjana BRACHA, Zygmunta FURMANA, Tadeusza BIKI i Józefa OSYSKA — po 14 dni bezwzględnego aresztu, zaś Stanisława i Tadeusza PIERZCHAŁÓW — po 1 miesiącu bezwzględnego aresztu. (1)

Z estrady koncertowej

Wieczór muzyki klasycznej

Kto chce zdobyć najwyższy stopień zadowolenia estetycznego, jaki dać może sztuka muzyczna, musi zwrócić się do muzyki symfonicznej lub kameralnej, bo tylko ta muzyka w przebiegu jej twórcy i daje pełną gwarancję jego bezinteresowności. Wszakże i Beethoven dopiero od „Tria” począwszy, przestał myśleć o wirtuozie bo nawet jego sonata na fortepian i skrzypce, zwana „Kreuzerowską”, nie jest wolna od wirtuozowskiego baroku, pisana z ten dencją koncertową „pour epaule les bourgeois”. Jego „Septet” jest jaskrawym przykładem różnicy pierwiastku twórczego. Tutaj nie znajdziemy żadnej gonitwy za oryginalnością formy, żadnego przyeciementania zmysłu idei, by nabrała szlachej głębi; to nie robota, lecz prawdziwe natchnienie.

Jaka wzorzysta tkanina dźwiękowi! Tematy tak proste w założeniu, jakże wspaniale się rozwijają w szlachetnym i logicznym przeprowadzeniu, ile bogactwa pomysłów nagromadza się w harmonijną estetyczną całość, jaka pływają, jaka powaga nastroju! Dzieło, powstałe przy najzupełniejszej równowadze i pogodzie ducha, odznacza się przejrzystą jasnością idei, bujnością fantazji i siłą wyrazu.

Usłyszeliśmy je w całej krasie tego swoistego piękna w wykonaniu warszawskich filharmoników z Szymonem Goldbergiem, dzierżącym „pierwsze skrzypce”, którym towarzyszyły — altówka, wiolonczela, kontrabas, klarnet, fagot i waltornia (piękna w tonie), składające się na sepletową rodzinę. Wykonanie było przykładem wyjątkowo wysokiego poziomu kameralnego.

W solowej części usłyszeliśmy „koncert skrzypcowy E-dur” Bacha i „koncert A-dur” Mozarta z towarzyszeniem warszawskiej orkiestry filharmonicznej w wykonaniu i pod dyktando Szymona Goldberga.

Wczoraj w Łodzi...

— W tramwaju linii „4” na ulicy Przejazd skradziono Janowi ŁĘDZEWICZOWI (Skierniewicka 6) z kieszeni palta rewolwer.

— Przed domem nr. 76 przy ulicy Rzgowskiej skradziono rower męski, na szkodę Mieczysława TRACZYKA (Retkinia 4).

— W bramie domu nr. 7 przy ulicy Legionów nieznani sprawcy skradli paczkę chustek, wartości 300 złotych z wozu fabrycznego, prowadzonego przez A. GULĘ (Brzezińska 21).

— 6-letni Helmut GOLDBERG (Limanowskiego 19) został przejechany przez wóz i doznał złamania nogi. — Dziecko przewieziono do szpitala.

— Przy zbiegu ulic Legionów i Wólczańskiej doszło do bójki. Ranny został Moszek WYSZEGRODZKI (Franciszkańska 4).

— Na ul. Żeromskiego został poranny tępnymi narzędziami M. DAWIDOWICZ (Legionów 42).

— Na ulicy Urzędniczej upadł i doznał złamania kości nosowej 9-letni Mendel ZYLBERBERG (Ciesielska 21).

— W czasie libacji, przy ul. Wróbla 12 pobito Mieczysława MARKUSA.

Ofiarą napadów i pobicia padła Lucja STASIŃSKA (11 Listopada 78). (1)

— O godzinie 22-ej wybuchł pożar w domu modlitwy, mieszczącym się na posesji S. DUDELCZYKOWEJ, przy ulicy Podrzecznej 10. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliła się szafka z rodalami. Przybyły na miejsce pluton straży ogniowej pożar ugasił.

— Na ul. Zgierskiej, na tle rywalizacji o względy jakiejś kobiety, došlo do rozprawy nożowej między kilkoma młodzieńcami. 17-letni Stanisław MAZUR (Głowackiego 18/20) otrzymał kilka ciosów nożem w bok i doznał przebiecia oplotnicy. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala. Policja aresztowała kilku podejrzanych. (1)

O grze tego wyjątkowego i niepospolitego skrzypka pisałem szczegółowo po jego recitalu dwa tygodnie temu. Przypomnę tylko, że przed dwunastu laty zjechał z Piotrkowa do naszego miasta i zaprezentował się z estrady Filharmonii, jako gotowy wirtuoz skrzypiek. Wkrótce stał się najlepszym uczniem Flescha, a bezpośrednio po ukończeniu nauki grał przy pierwszym pulpicie dreźnieńskiej opery. Dowiedziawszy się o tym, powołała go niebawem na koncertmistrza berlińska filharmonia. Występował jako solista na wielkich koncertach w Berlinie, grał pod dyktando Furtwänglera w Paryżu, pod Kleiberem w Wiedniu, podróżował z Hindemithem i Feuermanem, a ostatnio grywał sonaty skrzypcowe z pianistką Lily Kraus.

A więc już nie muzyka klasyczna, ale nazwisko głośne w całej plejadzie wirtuozów skrzypków ścigało tłumy publiczności do sali filharmonii. — A ta muzyka, nie bijąca na efekt, zwracająca się nie do szerokiego mas, lecz do wybrańców może swym poufnym charakterem, subtelnością nastroju, głębią uczuć i myśli budzić zrozumienie i odczuć prawdziwych dzieł sztuki.

Publiczność rozkoszowała się tą prawdziwą ucztą artystyczną w ciągu całego wieczoru i nie mogąc tak łatwo rozstać się z sympatycznymi gośćmi, zniewoliła ich do powtórzenia niektórych fragmentów Septetu.

Dyrekcji koncertowej składamy dank za ten drugi naprawdę „mistrzowski” koncert w sezonie.

F. Halber.

EWA CURIE O MARIU CURIE - SKŁODOWSKIEJ

Na temat głośnej książki Ewy Curie — O Marii Curie - Skłodowskiej referuje w Klubie inteligencji żydowskiej, na najbliższym „czwartku literackim” (dnia 9 b. m.) prof. Gurewicz. Po referacji dyskusja. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. — Początek o godzinie 21.15.

Wetna krajowa dla wszystkich fabryk

Przymus stosowania surowca polskiego obejmie cały przemysł wełniany

W najbliższych dniach mają wejść w życie nowe zasady popierania zbytu wełny krajowej.

W dążeniu do scentralizowania sprzedaży wełny za pośrednictwem aukcji — tylko wełna aukcyjna korzystać ma z preferencji. Wełna nabyta z „wolnej ręki” nie będzie stanowiła legitymacji do otrzymania pozwolenia przywozu na wełnę zagraniczną.

Odbiorcami wełny są bezpośrednio zakłady przemysłowe, z czym powiązano wystawianie przez aukcje dowodów zakupu wełny w postaci faktur, nie podlegających cenzurze. Faktury te, po złożeniu terytorialnie

właściwej izbie przem. - handlowej dla uzyskania pozwolenia przywozu na wełnę zagraniczną, będą przez izby kasowane i zatrzymywane. W ten sposób zlikwidowane zostanie odstępowanie świadectw krajowego pochodzenia wełny, które stały się przedmiotem kupna - sprzedaży. W tej mierze wydane będzie oddzielne zarządzenie kasujące dotychczasowe świadectwa krajowego pochodzenia wełny.

Dostawcami wełny w nowym systemie będą mogły być tylko te firmy handlowe, które uzyskały upoważnienie min. przem. i handlu (handel kwalifikowany); zasadniczo natomiast

dostawcami są producenci rolni, organizacje i spółdzielnie rolnicze oraz spółdzielnie rolniczo-handlowe upoważnione przez min. rolnictwa.

Zbyt wełny krajowej został zagwarantowany w drodze uzależnienia wydawania zezwoleń przywozu na wełnę zagraniczną i szmaty od zakupu wełny krajowej.

Ilość aukcji, które odbywać się będą w Poznaniu, Białymstoku i Łodzi, zostanie zmniejszona do 3-ech rocznie. Jedynie w r. 1939 odbyć się mają 4 aukcje.

Zniesiony zostanie obowiązek 60 proc. domieszki wełny

krajowej do dostaw państwowych i samorządowych, a wzajemian za to obowiązkiem odbioru wełny krajowej będą równomiernie obciążone wszystkie zakłady przemysłu wełnianego.

Utworzony zostanie specjalny komitet do spraw wełny krajowej, złożony z 2-ech przedstawicieli rolnictwa, wiceprzewodniczącego z ramienia związku izb i organizacji rolniczych, oraz przewodniczącego z ramienia związku izb przem. - handl.

Przyjęto też zasadę, iż cena wyjściowa wełny nie może być niższa od ceny światowej cennika porty polskiego obszaru celnego z dodatkiem 25 proc.

Zwiększona emisja biletów Banku Polskiego

będzie mogła zaspokoić potrzeby gospodarki państwowej i prywatnej

Niedzielną „Głos Poranny” doniósł w obszernym komunikacie o zasadniczych zmianach polityki Banku Polskiego.

Zmiany te zasadniczo zmierzają do powiększenia obiegu i rozszerzenia kredytu państwa w instytucji emisyjnej.

Jak więc w praktyce przedstawiać się będą możliwości poszerzenia emisji Banku Polskiego?

Obecnie obieg biletów bankowych oraz natychmiast płatne zobowiązania wahają się od 1.500 do 1.600 milionów złotych. Zapas złota wynosi około 440 milionów złotych. Pokrycie statutowe niewiele przekracza wymagane 30 proc. (po odciążeniu 100 milionów złotych nie zaliczanych do ilości krytycznej). Według nowych zasad t. zw. emisja iluczajna niepokryta złotem, ma wynieść 800 do 1.200 milionów złotych pozostała emisja ma być pokryta złotem w 40 proc. Zatem przy obecnym zapasie złota Bank Polski będzie miał możliwość wyemitowania ponad emisję iluczajną 1.100 milionów złotych ogółem, zatem obieg jego banknotów oraz natychmiast płatnych zobowiązań może wynieść mniej więcej 1.900 do 2.300 milionów złotych w zależności od granic emisji iluczajnej. W porównaniu zatem do obecnego obiegu, stworzono możliwość powiększenia go (przyjmujemy obecny obieg wraz z natychmiast płatnymi zobowiązaniami na 1.600 milionów zł.) o 300 do 700 milionów złotych, co stanowi 20 do 45 proc. obecnego obiegu.

Są to zatem możliwości bardzo szerokie.

Na jakie cele ma być użyta emisja? Pożyczki zabezpieczone zastawami, które dotychczas obracały się około 100 milionów złotych mogą być obecnie powiększone do 300 milionów zł., czyli o około 200 milionów złotych. — Dyskonto biletów skarbowych, które dotychczas nie przekraczało 100 mln. zł., ma być dopuszczalne do 400 milionów złotych, a więc powiększone być może o przeszło 300 milionów złotych. Wreszcie zakupy papierów procentowych na własny rachunek przez Bank Polski podwyższone zostały ze 150 na 200 milionów złotych, t. j. o 50 milionów złotych.

Również granica kredytu bezprocentowego skarbu państwa podwyższona została ze 100 do 150 milionów złotych. Obecnie kredyt bezprocentowy skarbu w Banku Polskim wykorzystany jest w wysokości 40 milionów złotych, zatem istnieje tu możliwość zadłużenia skarbu o dalsze 110 milionów złotych.

Wszystkie wymienione tu pożyczki bilansu Banku Polskiego obsługują przez ważne potrzeby skarbu państwa. Ich dopuszczalna zwiększa daje w sumie mniej więcej 700 milionów złotych, o które dopuszcza się (w obecnych warunkach) powiększenie obiegu. W ten sposób można przyjąć, że możliwości

powiększenia emisji biletów Banku Polskiego pomyślane zostały głównie dla zaspokojenia potrzeb państwowych. Nie jest oczywiście wykluczone, że te uprawnienia skarbu państwa nie zostaną całkowicie wykorzystane, że tym samym bank będzie miał możliwość powiększenia swej działalności kredytowej także dla gospodarki prywatnej.

Lekka zwyżka pożyczek i listów

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj nieco mocniejsza. Kursy zarówno pożyczek, jak i listów doznały lekkiej zwyżki przy zwiększającym się popycie.

Nastroj ogólny był optymistyczny, transakcje — ożywione.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nie zanotowała zmian. — W dalszym ciągu obracano nią po zł. 65,25 w placeniu, 65,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. poprawiła się o 50 pkt. i obracano nią po 85,75 kupno, 86,25 sprzedaż. — Identycznej zwyżki doznała II em. tej pożyczki, za którą płacono 86,75, żądano 87,25. Serie tej pożyczki poprawiły się o 75 pkt., przy czym I em. o-

bracano po 92 i 92,50, zaś II em. po 93 i 93,50.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (do larówka) podniosła się o 25 pkt. Obracano nią po 42,50 w placeniu, 43 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna również poprawiła się o 25 pkt.: grubszymi odcinkami obracano po 66,50 kupno, 67 sprzedaż, zaś drobnymi po 66,25 w placeniu, 66,75 w żądaniu.

5 proc. pożyczka konwersyjna utrzymała się na poziomie poprzednim. W dalszym ciągu obracano nią po 70,75 kupno, 71,25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V również nie wykazały zmian. Nadal płacono za nie 64,25, żądano 64,75.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednolitą: li-

stami starymi obracano po 76,50 kupno, 77 sprzedaż. Listy z 1933 roku — grubsze odcinki nie zanotowały zmian i nadal płacono za nie 72,75, żądano 73,25. Natomiast drobne odcinki tych listów podniosły się o 100 pkt. osiągając kurs 74,25 kupno, 74,75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi: za listy z 1933 roku płacono 65,75, żądano 66,25, zaś listami, z 1938 roku obracano po 63,25 w kupnie, 63,75 w sprzedaży.

3 proc. renta ziemiska miała tendencję wybitnie zwyżkową: odcinki po 5 tys. zł. podniosły się o 100 pkt., osiągając kurs 58,75 w placeniu, 59,25 w żądaniu. Identycznej zwyżki doznały odcinki 1.000 złotych, za które płacono 59,75, żądano 60,25, zaś odcinkami po 500 zł. obracano po 60,75 kupno, 61,25 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym, po zeszlętygodniowej depresji, tendencja wybitnie mocniejsza. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 100 pkt., osiągając kurs 133,50 w placeniu, 134,50 w żądaniu. Akcje Banku Handlowego w Warszawie zwyżkowały o 150 pkt. i obracano nimi po 58 kupno, 58 sprzedaż. Wreszcie akcje Zakładów Żyrardowskich o 200 pkt., przy czym płacono za nie 64, żądano 65.



Spokojne ultimato w Łodzi

Obawy przed płaftami okazały się nieuzasadnione

Przebieg ultima styczniowego miał charakter naogół spokojny. Wprawdzie w trzeciej dekadzie miesiąca, wobec nikłych utargów, spodziewano się pewnych trudności płatniczych ze strony kupców prowincjonalnych i łódzkich — okazało się jednak, że obawy te były nieco przesadzone.

Przyczyny względnie spokojnego przebiegu ultima nie trudno znaleźć. Przede wszystkim zauważyć należy, że liczba weksli płatnych w końcu stycznia była stosunkowo mała, gdyż gros akceptów wystawia się z datą do pierwszej połowy tego miesiąca.

Następną przyczyną był zbliżający się sezon letni, który zmusza niejako kupców do regularnego wywiązywania się ze

swoich zobowiązań celem uzyskania nowych kredytów.

Nie też dziwnego, że kupcy prowincjonalni, a szczególnie łódzcy dokładali wszelkich starań, aby honorować zobowiązania, zapożyczając się niejednokrotnie u kapitalistów prywatnych do czasu uskutecznienia nowych utargów.

Nacisk kredytowy na banki był naogół nieznaczny. Nie znaczy to jednak, aby świat handlowo-przemysłowy nie szukał gotówki. Należy to raczej przypisać brakowi odpowiedniego materiału wekslowego, bez którego banki łódzkie nie kredytują.

Jeżeli chodzi o sezon letni w przemyśle bawełnianym, to w tej chwili znajduje się on w okresie rozpoczynających się białych tygodni, a więc popytu

na wyroby bawełniane. Właściwy sezon letni rozpocznie się dopiero w marcu, kiedy odbywa się dostawa materiałów do hurtowników.

Horoskopów odnośnie ukształtowania się sezonu letniego nie można obecnie stawiać. Natomiast z uznaniem zanotować należy uzdrowienie stosunków kredytowych w Małopolsce Wschodniej. Praktykowany bowiem dotychczas w tych miejscowościach towarowy kredyt ośmiomiesięczny został przez samych kupców zniesiony, przy czym na jego miejsce wprowadzono obowiązuje w całej branży kredyt do 120 dni.

Fakt ten niewątpliwie przyczyni się do unormowania stosunków w tej branży i zapobiegnie niewypłacalnościom z powodu przeciążenia składów.

Łodzianie uprzemysławiają Azję!

Technicy wyjechali do Afganistanu, gdzie powstaje przemysł włókienniczy

W niedzielę wyjechała z Polski grupa łódzkich i bielskich techników włókienniczych, która udaje się do Afganistanu. Zostali oni zakontraktowani na okres 3-letni przez rząd Afganistanu, który tworzy w tym kraju własny przemysł włókienniczy.

Grupa ta udaje się przez Wiedź i Triest, skąd na statku włoskim „Conte Rosso” przez kanał Suezki do Indii, Ceylonu. Stamtąd już bezpośrednio technicy dojadą do Afganistanu.

Warunki finansowe zakon-

traktowanych w Polsce techników włókienniczych są bardzo korzystne. Część ich pracować będzie w jednej z wielkich fabryk włókienniczych, zbudowanej przez inżynierów niemieckich i angielskich, a położonej w górach wschodniego Afganistanu na wysokości ponad 1100 metrów. Urządzenia techniczne nowych fabryk są najbardziej nowoczesne i precyzyjne.

Dla wszystkich techników włókienniczych, wyjeżdżających do Afganistanu, ustalone zostały w ramach trzyletniego

kontraktu korzystne warunki pracy i finansowe. M. in. przewidziany jest co rok dwumiesięczny urlop. Otrzymali oni również od rządu afgańskiego większe kwoty pieniężne na koszty przejazdu z Polski do miejsc pracy.

Niezależnie od pracy w fabrykach część techników włókienniczych zatrudniona będzie w stolicy Afganistanu, Kabulu, w charakterze wykładowców w otwartej tam przez rząd szkole przemysłowej.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, jedynie słabsza dla waluty holenderskiej. Obroty były małe. Notowano: Amsterdam 286,25, Bruksela 89,55, Kopenhaga 110,85, Helsingfors 10,95, Londyn 24,80, Nowy Jork 5,29,63. Nowy Jork-kabel 5,29,88, Oslo 124,55, Paryż 14,03, Sztokholm 127,90, Mediolan 27,85, Zurych 119,80. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27, kanadyjskie 5,22,50, floreny holenderskie 285,25, franki francuskie 13,97, szwajcarskie 119,30, funty angielskie 24,71, guldeny gdańskie 99,75, belgijskie 89,30, korony norweskie 123,95, duńskie — 110,35, szwedzkie 127,30, liry włoskie — odcinki do 100 lirów 16,10, marki fińskie 10,70, niemieckie srebrne 71. — 1 gram czystego złota wyniósł 5,9214.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 4½% poź. wewn. — Notowano: 3% inwestycyjna I em. — 86, seria 92,25, II em. — 87, seria — 93,25, 4% dolarowa 42,75, 4% konsolidacyjna 66,75, 4½% wewnętrza — 65,50, 5% konwersyjna 71, odcinki drobne 67, 5% Warszawy z r. 1933 — 73 — 72,75 — 73, odcinki po 1.000 zł. — 74,50, 5% Warszawy stare 76,75, 5% Łodzi z roku 1933 — 66, 4½% ziemskie 64,38 — 64,50, 5% Łodzi z r. 1938 — 63,50, 5% Piotrkowa z r. 1933 — 62, 8% Przemysłu Polskiego funtowe 80, 5% L. Z. Płocka — 74.

AKCJE

Na rynku akcyjnym zanotowano już od dawna nieobserwowaną wybitną zwyżkę prawie wszystkich akcji, przy bardzo dużych obrotach. Za akcje płacono każdą żądaną cenę. Sfery giełdowe przypisują to niezwykle silne ożywienie przede wszystkim zapowiedzianą zmianą statutu Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 134, Bank Handlowy 58,50, Modrzejów 21,50 — 21, Ostrowiec 71 — 73, Zieleniewski 78, Cukier 36 — 37 — 36,50, Węgiel 37 — 38 — 37, Lilpop 95, Norblin 103 — 104, Starachowice 58 — 59 — 58, Żyrardów 63 — 64,75 — 64,50.

W obrotach prywatnych: 3% renta ziemiska odcinki po 5.000 zł. — 58 — 59, odcinki po 1.000 zł. — 60, odcinki po 500 zł. — 61, Rudzki 12,25, 5% Częstochowy z roku 1933 — 63,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans. sprzedaż kupno
Dolarówka	42,75
Inwestyc. I em.	86,00
Inwestyc. II em.	87,00
Konsolidacyjna	66,75 66,50
Wewnętrza	65,75 65,50
Konwersyjna	71,00 70,50
Bank Polski	133,00 132,50
Tendencja utrzymana.	

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	14,00 — 14,25
Pszenica zbier.	20,00 — 20,25
Mąka pszenna	35,00 — 36,50
Otręby pszen. gr.	11,25 — 11,50
Otręby żytnie	10,00 — 10,25
Gryka	20,75 — 21,25
Seradela	23,00 — 25,00
Rzepak ozimy	51,00 — 54,00
Rzepak jary	44,00 — 47,00
Siano I gat.	7,00 — 8,00
Słoma żytnia	4,50 — 5,00
Gorzczyca	58,00 — 60,00
Siemie lniane	58,50 — 59,50
Tendencja spokojna.	
Ogólny obrót 950 tonn.	

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE

do Francji
Anglii
Italii
Niemiec
Palestyny
Stanów Zjednoczonych

załatwia

Wagons-Lits||Cook

Piotrkowska 68, tel. 170-70

OPIARA, DANA ZEBRAKOWI, NIE PRZYNOSI KORZYSCI SPOŁECZENSTWU.

Placówka powiernicza w Łodzi

Jak się dowiadujemy, powstało w Łodzi i rozpoczęło swą działalność biuro zleceń - powiernicze.

Przedsiębiorstwo to jest pierwszym tego rodzaju na naszym terenie, a brak jego dawał się już od dawna odczuwać na sferach gospodarczych naszego miasta.

Celem firmy, poza pośrednictwem i powiernictwem handlowym, jest przede wszystkim windykacja należności, przeprowadzanie ugód i t. p. czynności, wchodzących w zakres biur inkasowych — już istniejących w większych miastach Polski i cieszących się powodzeniem zarówno w kraju, jak i na Zachodzie.

Firma została już zarejestrowana w sądzie okręgowym.

Łódź — Warszawa mecz hokejowy

Okresowy związek hokeja lodowego nawiązał przed pewnym czasem pertraktacje z Warszawą w celu doprowadzenia jeszcze w tym sezonie do skutku meczu międzymiastowego Łódź — Warszawa.

W dniu wczorajszym nadeszła z Warszawy odpowiedź wyrażająca zgodę na mecz już najbliższej niedzieli 12 b. m.

Ponieważ jednak znów nastąpiła odwołanie meczu Łódź z Warszawą nie będzie mógł dojść w niedzielę do skutku i zajądzie konieczność ustalenia innego terminu.

Sprawa kolarzy niezależnych na walnym zebraniu ŁÓZK

Na walnym zebraniu okręgowego związku kolarskiego w dniu 19 b. m. omówiona będzie sprawa wprowadzenia grupy t. zw. „kolarzy niezależnych”. Sprawa ta walczy się już od paru lat, przyczyną PZK zwrócił się do okręgów o wypowiedzenie opinii, na podstawie których mógłby powziąć odpowiednią decyzję. Warszawski ŁÓZK wypowiedział się niedawno za projektem wprowadzenia grupy kolarzy niezależnych, jednak kluby łódzkie są przeciwne temu projektowi.

Aktualia lokalne

— Na walnym zebraniu polskiego związku pływackiego w Warszawie, Łódź była reprezentowana przez pp. Kędzierzawskiego i Majchraka. Delegaci łódzcy poruszyli sprawę wybudowania w Łodzi nowych pływalni.

— Trener PZLA Petkiewicz zakończył właściwie treningi lekkoatletów łódzkich. W dniu dzisiejszym p. Petkiewicz udaje się wraz ze Stanisławskim do Berlina, po czym wróci do Łodzi w piątek i wyjedzie wraz z grupą zawodników łódzkich na mistrzostwa zimowe Polski do Przemysła.

— Mistrzostwa piłkarskie łódzkiej klasy A rozpoczną się pod koniec marca. Rozegrane zostaną przedwzrostowym zaległe mecze Union — Touring.

— Trenerem piłkarskim ŁKS-u na sezon bież. zostaje p. Z. Otto, który prowadzi treningi zawodników klubu od 15 stycznia.

Wyszynk alkoholu ...na reprezentacyjnej pływalni

Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie polskiego związku pływackiego, o czym już raportowaliśmy. Dziś powracamy do tego zebrania, a właściwie do fragmentu przemówienia przewodniczącego obrad prok. Semadeniego, który przedstawił karygodne „kawałki” z reprezentacyjnej pływalni w Warszawie.

Oto, zaangażowano tam instruktora ratownictwa, który... dopiero uczył się tego fachu i nie miał pojęcia o ratownictwie. Skutkiem tego zdarzył się wypadek utonięcia na pływalni. Ratownik, zamiast ratować natychmiast tonącego, zastosował się do przepisów, które głoszą, że... należy najpierw zawiadomić kierownictwo. Rzeczywiście zamiast skończyć do wody, zawiadomił on najpierw kierownika, który przez kilka minut wywoływał przez megafon nazwisko topielca. Gdy topielec przez te kilka minut nie zjawiał się, rozpoczęło ratowanie. Oczywiście było już zapóźno. A w dodatku, jak zauważył mówca, „ratownika” tego nie usunięto z posady. Prok. Semadeni nadmienił także, że na pływalni znajduje się... wyszynk alkoholu i że istnieje wprawdzie trampolina, ale... nie wolno z niej skakać.

POLSKA W PÓŁFINALE

gra z Szwajcarią, St. Zjednoczonymi i Węgrami

Ósmym partnerem są Niemcy, mimo iż nie rozstrzygnęły meczu z Włochami!

NIEMCY — WŁOCHY 0:0

Powtórzone wczoraj w Zurichu mecz Niemcy — Włochy dla wyłonienia ósmego półfinalisty, miał PRZEBIEG NIESAMOWITY. Mecz odbywał się w zupełnie nienormalnych warunkach atmosferycznych, przy coraz to potęgającej się mgłę. Do tego doszło, że widoczność ograniczona była do kilku zaledwie metrów. GRACZE NIE WIDZIELI ZUPEŁNIE KRAŻKA, nie mówiąc już o publiczności. Sędziowie, amerykański dr. Wirz i szwajcarski dr. Hirz musieli podążać za krawężnikiem.

W tych warunkach, gra była nienormalna i o przypadkowe zwycięstwo było zupełnie łatwe. A jednak, miała jedna tereja za drugą i WYNIK BYŁ BEZBRAMKOWY.

Ostatnie minuty były niesłychanie denerwujące i wreszcie syrena oznajmia koniec gry, która nie zmieniała sytuacji. Komisja decyduje się na przedłużenie gry

jednak sędziowie uznają, że DALSZA GRA W TYCH WARTUNKACH JEST NIEMOŻLIWA.

tymbardziej, że mgła ograniczyła pole widzenia do 5 metrów! Sytuacja wyjątkowa. Wobec tego, że należało jednak wyłonić ósmego finalistę, zdecydowano, że NIEMCY, DZIĘKI LEPSZEMU STOSUNKOWI BRAMEK WCHODZĄ DO PÓŁFINAŁU.

Następnie zestawiono dwie



NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: NERK, PECHERZA, WATROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L”. Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm — Dziś jeszcze kup pudełko ziół „D I U R O L”. Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach działania, zalecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

grupy półfinalowe:

GRUPA ZURYSKA: KANADA, ANGLIA, CZECHO-SŁOWACJA I NIEMCY.

GRUPA BAZYLEJSKA: USA, POLSKA, SZWAJCARIA I WĘGRY.

Terminarz gier półfinalowych jest następujący:

Wtorek w Bazylei: St. Zjednoczone — Węgry, POLSKA — Szwajcaria (godz. 20) oraz turniej pocieszenia, Finlandia — Włochy. W Zurichu: Czechy — Niemcy, Kanada — Anglia.

ŚRODA w Bazylei: Węgry — POLSKA (godz. 15). Szwajcaria — St. Zjednoczone oraz turniej poc. Włochy — Holandia; w Zurichu Niemcy — Anglia, Kanada — Czecho-Słowacja i turniej poc. Jugosławia — Łotwa.

Czwartek w Bazylei: POLSKA — St. Zjednoczone (godz. 15). Szwajcaria — Węgry i finał turnieju pocieszenia: w Zurichu: Anglia — Czecho-Słowacja, Kanada — Niemcy.

Polska nienajgorzej losowała. Dziś gramy mecz ze Szwajcarią i... jesteśmy bez szans.

Wczoraj rozegrano dwa mecze pocieszenia. LOTWA POKONAŁA NIESPODZIEWANIE BELGIĘ 5:1 (2:0, 1:1, 2:0), a HOLANDIA RÓWNIEŻ NIEOCZEKIWANIE ZWYCIĘŻYŁA FINLANDIĘ 2:1 (1:1, 1:0, 0:0).

Wciąż mało śniegu w Zakopanem

Zapowiedziany na poniedziałek na Kalatówkach ślalom o mi strzostwo 4-ego okręgu podhalańskiego został odwołany z powodu niesprzyjających warunków śnieżnych.

Kolczyński powołany do służby wojskowej

Jak się dowiadujemy, najlepszy nasz bokser Kolczyński, został powołany z dniem 15 b. m. do odbycia służby wojskowej. Służbę Kolczyński odbydzie w Warszawie.

Trener Spojda pod ostrzałem

Afera spirytusowa, która miała miejsce na obozie piłkarskim w Katowicach przed meczem Polska — Francja i która w konsekwencji doprowadziła do ukarania przez PZPN szeregu piłkarzy, wchodzących w skład reprezentacji państwa, była przedmiotem obrad na posiedzeniu zarządu sl. okręgu ZPN.

Sprawa obozu szeroko omawiana, wyjaśniła w niektórych okolicznościach, że główną winę w tym wypadku ponosi trener związkowy p. Spojda, wobec którego zarząd śląskiego OZPN miał cały szereg zastrzeżeń jeszcze przed dwoma laty w czasie obozu w Katowicach. Sprawy, za które ukarano ostatnio kilku graczy wydarzyły się również w owym czasie, o czym śląski OZPN powiadomił centralne władze piłkarskie w Warszawie.

W związku z tem delegaci śląskiego OZPN na walnym zebraniu PZPN wystąpią z szeregiem zarzutów przeciwko naczelnym władzom w Warszawie.

Dotychczasowi zwycięzcy w hokejowych mistrzostwach świata



Na doroczne narciarskie mistrzostwa świata, organizowane w r. b. w Zakopanem, składają się konkurencje w biegu na 50 km., biegu zjazdowym, skoku otwartym i slalomie. Bieg zjazdowy, wprowadzony do programu mistrzostw narciarskich w Zakopanem w r. 1929 przez Polski Związek Narciarski, stał się konkurencją bardzo popularną, wymagającą nie tylko wprawy,

ale śmiałości i przytomności umysłu.

Na 21 związków narciarskich, wchodzących w skład międzynarodowej Federacji Narciarskiej (Fis) — 18 państw nadesłało zgłoszenia, obejmujące 300 uczestników. Najliczniejszą drużynę zapowiedzieli Niemcy (36 osób), następnie Francja, Norwegia, Włochy (po 25 osób). Polska wystawi peł-

ną przypuszczalną ilość t. j. 40 zawodników.

Rysunek nasz przedstawia tabelę dotychczasowych zwycięzców w zawodach F. I. S. Przekonamy się niebawem, jakie zmiany w tabeli wprowadzą tegoroczne zawody.

Pływacy pomorscy w Łodzi

Mecz pływacki międzyokręgowy Łódź — Pomorze, organizowany przez Łódzki Okręgowy Związek Pływacki z okazji rocznicy dojścia do morza, dochodzi definitywnie do skutku już najbliższej niedzieli, gdyż Pomorze zgłosiło się na warunki proponowane przez Łódź.

Mecz z Pomorzem rozegrany zostanie w pływalni polskiej YMCA przy ul. Traugutta i obejmować będzie konkurencje żeńskie i męskie.

Mister X, król pasty do obuwia o swojej karierze

Już od tygodnia wszystkie dzienniki stołeczne anonowały przyjazd mister X-a, nickoronowanego króla pasty do obuwia. Najważniejszym powodem takiej reklamy był fakt, że mister X pochodził z Warszawy, że karierę zrobił w Polsce, a jego fantastyczne bogactwa przewyższają jakoby majątki hinduskich władców. To też pierwszy dziennikarz, jaki dostał się do apartamentów nababa, miał już gotowe pytanie na ustach:

— Czy może pan, mister X, opowiedzieć coś o swojej karierze? — Oczywiście — odparł zagadnięty. — Jestem sierotą, rodzice odumarli mnie w niemowlęctwie, potem, oczywiście, sprzedawałem na ulicach gazety, następnie awansowałem na czyściciela butów, a wskutek skromności mej i pracowitości, po pewnym czasie założyłem fabrykę pasty do obuwia. Oto moja kariera.

— Przepraszam — dziennikarz był zaskoczony. — Mówi pan, że wyprest ze stanowiska czyściciela

butów przeszedł pan na stanowisko właściciela fabryki. To dość fantastyczny skok. Czy istotnie stało się to tak dzięki pańskiej pracowitości i skromności?

— Prawie, prawie — uśmiechnął się mister X. — Coprawda, gdyby nie wielka wygrana na loterii, mógłbym do dzisiejszego dnia, skromnie i pracowicie czyścić buty. Ale wy, panowie dziennikarze, a także publiczność lubicie przecież jakies niezwykle sensacyjne historie, a nie realne przeżycia, wobec czego rzadko kiedy wspominam o tym „drobnym” incydencie. Tak jest — dodał z energią — grałem, gram i grać będę już do końca życia. Taka jest moja dewiza, a uważałem siebie za człowieka, umiającego żyć. I tą radą służę każdemu, kogo interesuje sprawa mojej „fantastycznej kariery”.

Tę karierę zrobić może każdy nalywca losu do pierwszej klasy czterdziestej czwartej loterii klasowej. Ciągnięcie rozpoczyna się 23 lutego.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
11.00 „W warsztacie ślusarskim” — reportaż dla dzieci starszych
11.15 „Bajki” (płyty)
12.03 Audycja południowa
14.00 Koncert żyć
15.00 „Wesołość dobra i zła” — gawęda Starego Doktora
15.15 „Granica” Zofii Nałkowskiej
15.30 Muzyka obiadowa
16.08 Wiadomości gospodarcze
16.30 Muzyka taneczna
17.00 „Uczymy się latać” — pogadanka
17.20 „Łoś” — pogadanka
17.30 „Z pieśnią po kraju” — audycja
17.50 „Po łyżwiarskich mistrzostwach Europy” — pogadanka
18.00 „Ballada i Rondo” — pogadanka
18.30 Audycja dla robotników
19.00 Koncert rozrywkowy
20.35 Dziennik wieczorny
21.00 Koncert symfoniczny
22.00 „Przechadzki ateńskie”
22.25 Recital śpiewaczy B. Bernotaj te — Darlys (śpiewaczka litewska).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

BRUKSELA (322)
21.00 „Zemsta nietoperza” — operetka J. Strassa
PRAGA (470)
21.10 Koncert skrzypcowy Spohra. — „Wieczór” Fibicha, Uwertura i Scherzo Mendelssohna

PARYŻ (432)

21.30 „Sto dziewięć” — operetka Le Cocca
BORDEAUX (270)
21.30 Symfonia Nr. 4 Brucknera, Muzyka z Mozartem Jarnacha, Suita „Szajlok” Faure’a, Węgierskie tańce Weinera
STRASSBURG (349)
22.30 „Cesarine” — komiczna opera Piernego
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
20.10 Symfonia G-dur Mozarta, Koncert kameralny na cembalo i małą orkiestrę Hoellera i Symfonia H-moll Czajkowskiego
WROCLAW (310)
20.10 Ulwory P. Graenera pod dyr. kompozytora (Suita, Divertimento, Koncert skrzypcowy, Muzyka wieczorna, Suita gotycka i Muzyka baletowa).
LANGENBERG (456)
22.15 Koncert skrzypcowy D-dur Paganiniego
SZTUTGART (523)
00.00 Toccata i Fuga D-moll J. S. Bacha, Symfonia Ph. E. Bacha, Adagio z koncertu wiolonczelowego Boccheriniego, Kwartet smyczkowy op. 18 Beethovena, Pieśni Brahmsa, Arabeski Debussy’ego i Kwintet fortepianowy Francka
RZYM (420)
21.00 „L’amore dei tre Re” — opera Montemezziego
MEDIOLAN (368)
21.00 Concerto grosso D-moll Vivaldiego, Koncert skrzypcowy Czajkowskiego, Symfonia klasyczna Prokofiewa, Rapsodia rumuńska Enescu.



Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrzuca organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

sposobane przy zaparciu (ob. strukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

DR. MED.

P. Kamieniecki

CHOROBY WEWNĘTRZNE
Andrzeja 4, tel. 228-65
godz. przyj. od 5 — 7.

Dr. S. NEUMARK

Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
DIATERMOTERAPIA
(gruźlica i nowotwory skóry)
LECZENIE PROMIENIAMI RENTGENA
Andrzeja 4, telef. 170-50
przyjm. od 10—12 i od 6—8 wiecz.

Do akt. Nr. Km. 2055 | 38
i 2201 | 38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1939 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul.

Radwańskiej 4-a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1560.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 20.1. 1939 r.

Komornik: (—) W. Trzebiatowski

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

KINO TEATR METRO

PRZEJAZD 2



Zeromskiego 74/76, tel. 129-82

KINO-TEAR
„IRA”
Kilińskiego 124
telefon 146-17

Dziś i dni następnych!

„WRZOS”

NAD PROGRAM: KOMEDIA i TYGODNIK PAT'A
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej. W soboty o godz. 2-ej, w niedziele o g. 12

KINO OAZA

11 LISTOPADA 16

Dziś premiera!

Erotyczno-obyczajowy film p. t.

KRZYK ULICY

W r. gł. Viviane Romance

KINO TON

Kopernika 16, tel. 140-72

Dziś premiera!

Najbardziej satyryczna komedia sezonu, pełna humoru, dowcipu i melodyjnych piosenek p. t.

„UBÓSTWIANA” W swojej najnowszej kreacji w ostatnim filmie wiedeńskim MARTA EGGERTH ulubienica całego świata, czarująca artystka i śpiewaczka, niezapomniana „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA”. Partnerami Marty Eggerth są znakomici: HANS MOSER, THEO LINGEN i PAWEŁ HÖRBIGER
Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

PRZEMYSŁ, HANDEL, RZEMIOSŁO I ZAWODY WYZWOLONE

KORZYSTAJA

z fotokopii „INTRO”

DOKUMENTÓW, RYSUNKÓW
I PLANÓW, POWIĘKSZENIA
I ZMNIEJSZENIA

Zamówienia po cenach oryginalnych
przyjmuje

Skład Przyborów fotograficznych

FOTO-MORGENSTERN

Piotrkowska 40

„INTRO” Piotrkowska 80

Ogłoszenia drobne

Różne

SPÓLNICZKĘ celem założenia pensjonatu poszukuje. Oferty sub „Okolica” do administracji „Głosu Porannego”.

Lecznica dla Psów

lekarza weterynarz A. M. Reicha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofa) tel. 175-77, czynna
CZYNNA

PAN FELUŚ PORANEK ma list do odebrania u Plutosa.

KINO Mimoza

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp, w niedziele i święta o 12 w p, ostatni 9 w.

NUTY przepisuje jak drukowane.
Dolly Kościwna, Piotrkowska 120-40, I. of., II w. I. parter.

ZAGINĄŁ pies, czarny dog, biała pierś, stopy białe, krótki ogon. Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Gdańska 77a, m. 10.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Krysiek. Pomorska 15, tel. 171-28 Zastać od 2 — 3. Korespondencja, tłumaczenia. Ceny przystępne. 125-3

Od wtorku 7 do poniedziałku 13 lutego

Scampańska komedia p. t.

PRATER

W rol. gł.: Magda Schneider, Hilde v. Stolz i W. Eichberger,
II-gi film p. t.

ZEW PUSTYNI

W rol. głównych: Paul Roberson i Henri Wilcoxon

NAUKA buchalterii wraz z praktyką przy biurze buchalteryjnym. Bracia Wolrauch, Śródmiejska 56, tel. 131-98.

Lokale

2 POKOJE słoneczne z kuchnią, z wygodami, w nowym domu od 1 marca, ul. Gen. Żeligowskiego 13. Wiadomość w sklepie. 535-2

3-POKOJOWE mieszkanie komfortowe z hollem, centralnym ogrzewaniem, wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia. Tel. 275-46.

DO WYNAJĘCIA pokój z dużym przedpokojem dla samotnego Pana lub wojskowego, lekarza, może być na gabinet dentystyczny. Przejazd 25, m. 1, wejście z frontu, 2-6. 1170-3

Próba od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE, KATARZE

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzi, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektrycznym. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

DO ODDANIA panu pokój mebli z niekrepującym wejściem. Telefon, łazienka. Centrum. Dzwonić 3-4 257-21 499-3

WYPŁACALNY kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem w śródmieściu. Dzwonić między 10—14. 207-76.

Kupno i sprzedaż.

PONCZOCHY, skarpetki również z małymi skazkami. Bielizna męska, damska, szlafroki, piżamy, bonjourniki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna. 451-16

SAMOCZODY Ford Junior, Fiat 508, Steyr. 100 sprzedam. Tel. 241-03.

Posady

MASZYNISTKA z własną maszyną biegła korespondentka, b. wieloletnia sekretarka adwokacka, samodzielna redaktorka poda sądowych itd. poszukuje pracy, również na godziny. Tel. 265-23. Rozentalowa.

OSOBA zajmie się chorą, chętnie sparaliżowaną; gospodarstwo, kuchnia, dyżury. Mariette.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE



TROSK i

KŁOPÓTÓW,

ZADAJĄC WYRAŹNIE i

PRZYJMĄC JEDYŃIE

ORYGINALNE „OLLA”

GUM?

PATENT FRANC. NR. 790 504

PATENT AMER. NR. 1059 701

Maria Gorczyńska, K. Junosza-Stępowski w filmie p. t.

„PRAWO DO SZCZĘŚCIA”

(Ostatnia Brygada)

wg. T. Dołęgi-Mostowicza

W pozost. rolach: ELŻBIETA BAR-SZCZĘWSKA, L. WYSOCKA, Z. SAWAN, J. PICHELSKI i STAN. SIELAŃSKI.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

HOTEL W TYROLU

wg. słynnej powieści Kestnera
w edycji filmowej.

„Trzej panowie na śniegu”
W rol. gł.: Frank Morgan i Robert Young

Dziś i dni następnych

dawno oczekiwany film p. t.

„OSTATNIA BRYGADA”

W rolach głównych: Maria Gorczyńska, E. Barszczewska, L. Wysocka, Z. Sawan, J. Pichelski, Kazimierz Junosza Stępowski

wolna przeróbka powieści
Tadeusza Dołęgi-Mostowicza pt.

Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Następny program: „WĘDROWNY NARÓD” — W r. gł.: HANS ALBERS

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne str. 10 szpalt 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.